

REPUBLIKA

Rok XIII.

ŁÓDŹ, ŚRODA, 8-GO STYCZNIA 1936 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

№ 7

Oredzie Roosevelta

Oredzie Roosevelta spowodowało wiele zamieszania w stolicach państw europejskich. Roosevelt podkreślił, że pod żadnym pozorem Stany Zjednoczone nie wezmą udziału w europejskich awanturach zbrojnych, udziału nie tylko militarnego, ale i gospodarczego. Prezydent U. S. A. nałoży embargo na dostawy broni do wszystkich krajów wojujących i ograniczy w bardzo znacznym stopniu wszelkie inne dostawy wojenne. Amerykańskim zwyczajem, powyższe normy prawnopoli-tyczne zostały ujęte w formie długiego, lakgdyby pastorskiego kazania, w którym prezydent poucza i udziela naga-ny kierownikom europejskiej polityki.

Czy słowa p. Roosevelta skierowa-ny były w stronę Europy? Wydaje się, że nie. Mowa swą otworzył prezydent Roosevelt własną kampanię wyborczą, pragnąc, aby po raz drugi został wy-brany na „pierwszego obywatela Sta-nów”. W Ameryce wiadomo, że najlep-szym okresem urzędowania prezyden-ta jest jego drugi wybór, gdyż podczas urzędowania z pierwszego wyboru mu-si on sobie przygotowywać kampanię do drugiego. Dopiero podczas drugiego urzędowania prezydent jest doprawdy niezależny i może działać tak, jak mu nakazuje jego rozum i sumienie. Osta-tecznie, nie trzeba się dziwić p. Roose-veltowi: posada jest wyjątkowo dobra, jak na dzisiejsze czasy.

Czy Ameryka rzeczywiście nie chce się mieszać do spraw europejskich? Na to pytanie niema właściwie odpowiedzi. Ameryka nie jest pojęciem jednolitem. Ameryka składa się ze sta-nów, czyli państw federalnych, rozło-żonych na olbrzymiej przestrzeni, róż-nych pod względem gospodarczym i po-siadających najrozmaitsze interesy i idee. Europejczycy nie zdają sobie zwy-kłe sprawy z tego, że stany amerykań-skie posiadają bardzo dużą samodziel-ność. Komuż np. wiadomo, że pomiędzy niektórymi stanami do dzisiejszego dnia zachowały się sui generis granice cel-ne?

Jeden z dyplomatów polskich opo-wiadał nam, że w przejeździe z jednego stanu do drugiego został zatrzymany przez strażnika, który żadną miarą nie chciał uznać jego dyplomatycznej legi-tymacji. Kiedy zagrożono mu waszyng-tonskim urzędem stanu dla spraw za-granicznych, strażnik serdecznie się uśmieł: Cóż może go obchodzić, jeg-o strażnika z Montany, — jakiś urząd waszyngtoński?

Zapominamy czasem, że z New Yorku do San Francisco jest kilka ty-sięcy kilometrów, podobnie jak z New Yorku do Londynu. Jedzie się koleją kilka dni i kilka nocy, tak samo, jak z Ameryki do Europy. New York ze swoimi olbrzymimi światowymi inter-esami gospodarczymi, ze swoim potęż-nym aparatem finansowym nie tylko, że interesuje się sprawami europejskimi, ale wszelkimi siłami dąży do tego, aby

Groźba wojny włosko-angielskiej w Afryce

Anglia wysłała silne oddziały wojska do kolonii afrykańskich. — Również włosi gromadzą pośpiesznie wojska na granicy Libji i Egiptu

Londyn, 7 stycznia

Rząd angielski postanowił prze-prowadzić w Mombasa (kolonia Kenya) poważne prace fortyfika-cyjne.

W miejscowości tej, stanowiącej główny angielski punkt oporu w Afryce Wschodniej, mają być usta-wione w ciągu najbliższych tygodni ciężkie działa.

Wielka ilość reflektorów już przybyła do Mombasa.

Jednocześnie formuje się KORPUS OCHOTNICZY z pośród angielskich inżynierów i dawnych artylerzystów.

Londyn, 7 stycznia.

(PAT) Reuter donosi z Aleksandrii, że na przestrzeni 320 klm. pomiędzy Egiptem a Libją ciągną się nieprzerwane zasieki drutów kolczastych, które w wielu miejscach posiadają szerokość 5 metrów a wysokość wzrostu ludzkiego.

Przekroczenie bez upoważnienia grani-cy grozi utratą życia. Patrole włoskie bez przerwy przebiegają pomiędzy po-sterunkami granicznymi, gdzie umiesz-czone są w ukryciu

GNIAZDA KARABINÓW MASZYNO-WYCH.

Samoloty zarówno włoskie, jak i angiel-skie unoszą się ponad granicą. Lotnicy witają się podnosząc rękę do góry, kie-dy samoloty ich mijają się, dążąc w róż-nych kierunkach.

W niektórych punktach granicy bar-dzo ważne zagadnienie stanowi sprawa wody. Główna studnia np. zaopatrująca posterunek włoski Ramla, leżący na-przeciwko angielsko-egipskiego poste-runku Sollum znajduje się po stronie egipskiej. Z konieczności musiano wpro-wadzić „rozejm wodny”, który jest prze-strzegany w czwartki do godziny 12-ej w południe.

Włosi przechodzą na stronę egipską,

by zaopatrzyć się w wodę pod dozo-rem patroli egipskich.

W Cyrenaice panuje duże ożywienie. Liczba samolotów i materiału wojenne-go wzrasta z każdym dniem. Duże trans-porty są wyladowywane w Banghasi i Tobruk.

W forcie Maddalena skąd skierowy-wane są wojska ku granicy egipskiej oddziały erytrejskie wycofano zastępu-jąc je żołnierzami włoskimi.

Ateny, 7 stycznia.

(PAT) Dziś zawinęły do Pireusu 4 kontrtorpedowce brytyjskie z Aleksan-drii.

Kair, 7 stycznia.

(PAT) Gazeta „Rosa el Jussef” do-nosi, że wysoki komisarz W. Brytanji otrzymał od rządu upoważnienie do przeprowadzenia rokowań z Egiptem w myśl umowy, opracowanej w 1930 r. za czasów gdy ministrem spraw zagranicz-nych był Artur Henderson.

Dziś sejm przystępuje do pracy

Po ferjach świątecznych. — Posiedzenie Komisji spraw zagranicznych. — Min. Beck wyjeżdża do Genewy

Warszawa, 7 stycznia.

(B.) Jutro t. j. w środę, 8 bm. rano następuje wznowienie obrad parlamen-tarnych przerwanych na okres ferij świątecznych, trwających w życiu po-litycznym od wigilii Bożego Narodzenia

Jutro przed południem zbiera się ko-misja spraw zagranicznych sejmu, która rozpatrzy dwa mniejszego znaczenia projekty ustaw ratyfikacyjnych, a poza-tem ustalić ma ewentualny termin na-litcznym od wigilii Bożego Narodzenia

Ambasador Raczyński u min'stra Edena

omówił wyczerpująco stosunki polsko-angielskie

Londyn, 7 stycznia.

(PAT) Min. Eden przyjął obecnie w kolejności statusek wstąpienia wszystkich akredytowanych w Londynie ambas-a-dorów i posłów. Ogółem w ciągu trzech dni min. Eden przyjął 60-ciu członków korpusu dyplomatycznego. Wizyty te posiadają charakter raczej formalny. Dotyczy wyłączenie stosunków Wielkiej Brytanji z danym krajem i trwają prze-ciętnie 15 minut. W niektórych jednak wypadkach, gdy w grę wchodzi aktu-

alne zagadnienia pomiędzy danym kra-jem a Wielką Brytanią, rozmowy te po-siadają charakter mniej formalny i się-gają głębiej pod względem politycz-nym.

W dniu dzisiejszym min. Eden przy-jął ambasadora Polski. W toku dłuższej i serdecznej rozmowy brytyjski mini-ster spraw zagranicznych wyczerpują-co omówił z ambasadorem Raczyńskim aktualne zagadnienia stosunków brytyj-sko - polskich.

sprawy te były regulowane z udziałem Stanów Zjednoczonych.

New York jest prawie Euro-pa. Ale co innego New York, a co innego Ameryka. New York uważany jest w Ameryce za coś obcego, w 3/4 europejskiego, a wogóle za coś nie-amerykańskiego. Prawdziwy Ameryka-nin wie, że U. S. A. zaczynają się z a New Yorkiem. I ci właśnie ludzie doprawdy nie chcą nic z Europa mieć wspólnego.

Ale ci ludzie głoszą na prezydenta. Ci ludzie dają mu stanowisko. Z tymi ludźmi prezydent musi się liczyć... aż do drugiego wyboru.

Co będzie później — niewiadomo. Zwykle jednak później przeważają wpływy potężnej finansjery nowojor-skiej oraz wielkiego przemysłu. Któż uwierzy, że w razie wojny przemysł

nie będzie chciał sprzedawać swoich produktów Europie i zarabiać jeszcze raz tak, jak zarabiał przed dwudziestu laty? Któż uwierzy, że U. S. A. będą obojętnie przyglądać się temu kto zwy-cięży, a kto padnie?

Konfiguracja europejska, oczywiście wpływa na konfigurację wschodnio-azjatycką t. j. tam, gdzie może w przy-szłości decydować się będą losy Ame-ryki.

Dlatego nie należy się przejmować deklaracjami przedwyborczymi p. Ro-sevelta, ani brać na serio tego wszyst-kiego, co się dziś mówi w Waszyngto-nie.

Gdyby tego nie mówiono na Kapito-lu, ale na zwyczajnym wiecu możnaby powiedzieć, że to jest demagogia. Na Kapitolu mówi się jednak, że to jest polityka „okolicznościowa”.

dawno zapowiadane expose wygłosił ma minister J. Beck.

Trudno przewidzieć, czy min. Beck zdola zapoznać komisję spraw zagra-nicznych sejmu z aktualnymi zagadnie-niami polityki zagranicznej jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca, gdyż przed dniem 20 bm. wyjedzie prawdopodobnie do Genewy na zwyczajną sesję stycz-niową Rady Ligi Narodów, na której oprócz zagadnień konfliktu włosko-abi-syńskiego znajdzie się ciekawe sprawy konstytucyjne w m. Gdańska oraz spra-wa najnowszego zatargu między Urug-wajem a ZSRR, o zerwanie stosunków dyplomatycznych.

Francuzi wydają robotników polskich

Paryż, 7 stycznia.

(PAT) W czwartek rozpoczną się z Francji nowe transporty robotników pol-skich, którym odmówiono prawa do za-trudnienia. Wśród dotkniętych temi za-rządzeniami są również robotnicy, któ-rzy pracowali po 6, 8 a nawet 9 lat. Fakt ten wywołał w polskich kołach ro-botniczych we Francji duże rozgorycze-nie, ponieważ robotnicy innych krajów, a w szczególności włosi i belgowie, jeśli przepracowali we Francji 5 lat, nie spo-tykają się z odmówieniem im prawa do pracy.

Jak mają się ubierać kobiety w Niemczech

Berlin, 7 stycznia.

(PAT) Organ t. zw. „Frontu Pracy” „Arbeitsmann” domaga się spartańskie-go wychowania dziewcząt niemieckich. Wedle pisma, winne one sypiać na słod-kiem, nie używając kosmetyków i słody-czy, nosić najzwyczajniejsze ubrania, które uniemożliwią wszelką kokieterię.

Amnestjonowani więźniowie dokonywują napadów i okradają mieszkania.—Bezrobotny wybił szybę, aby się ponownie dostać do aresztu

Zuchwały napad na kolekturę w Warszawie

Warszawa 7 stycznia. (B) Oczekiwana powszechnie i powitana z zadowoleniem amnestja okazuje jednak i odwrotną stronę medalu. Dziś mianowicie dokonano w Warszawie śmiałego napadu bandyckiego, a policja przypuszcza, że sprawcami jego są WYPUSZCZENI WIĘZNIOWIE.

Po południu dokonano najścia na jedną z filii wielkiej kolektury loteryjnej Langnera, mieszczącej się na przedmieściu Tarówek, łączącym się z Pragą.

Około godz. 4 po poł., kiedy w biurze pozostała tylko sama urzędniczka Celina Ostrogska i była zajęta liczeniem pieniędzy — wtargnęło do lokalu trzech młodych ludzi. Jeden z nich steroryzował Ostrogska rewolwerem, a dwaj inni przeskoczyli barierę, skrepowali urzędniczkę łańcuchem i zakneblowali jej usta. Następnie zrabowali kasę i dwa woreczki z bilonem i zbiegli. Cały napad trwał nie dłużej, niż trzy minuty. Bandyci zrabowali ponad 20.000 zł. i przez nikogo niezatrzymanii zniknęli w gęstym o tej porze tłumie przechodniów.

Charakterystyczne jest, że dokładnie przed dwoma laty na tę samą filię kolektury Langnera dokonano napadu bandyckiego w analogicznych okolicznościach.

W biurze znajdowała się wówczas również tylko Ostrogska. Bandyci zrabowali wówczas 4.000 zł., zostali jednak ujęci i skazani po dwa lata więzienia. Przestępcy ci zostali obecnie wypuszczeni na wolność. Ostrogska jak i władze policyjne przypuszczają, że napastnikami byli ci sami bandyci.

W innej dzielnicy Warszawy miało dziś miejsce zajście pozostające w ścisłym związku z amnestją jednak mniej poważne. Na ul. Leszno bezrobotny stolarz Michał Barański wybił szybę w apteczce mgr. Rozmaryna. Sam wszczął on alarm i wezwał patrolującego policjanta. Barański wybił szybę w tym składzie po raz trzeci. Pierwszy raz dokonał tego przed kilku miesiącami i został skazany na miesiąc aresztu. Natychmiast po odhyciu karv znów wybił w tym sa-

mym składzie szybę i został skazany na dwa miesiące aresztu, wyrażając wielką radość i twierdząc, że na najgorszy czas zimowy

MA ZAPEWNIONY DACH NAD GŁOWĄ

i regularny tryb życia. Przed kilkoma dniami został Barański zwolniony, powiedział jednak dozorczy, że „niedługo tu wróci” i rzeczywiście słowa swego dotrzymał, gdyż już dziś znalazł się w areszcie.

Wypuszczeni z więzienia na podsta-

Rola Morgana w wielkiej wojnie

Magnat zeznawał przed komisją śledczą senatu

Waszyngton, 7 stycznia. (PAT) Dziś stanął przed komisją senatu Morgan, aby złożyć wyjaśnienia o roli firmy Morgan w sprawie udziału Stanów Zjednoczonych w wielkiej wojnie. Przewodniczący komisji senator Nye ma nadzieję, że rewelacje, które nastąpią, skłonią senat do zaostreżenia projektu ustawy o neutralności. Morgan

na wstępie oświadczył, że — jego zdaniem — wojna podwodna była jedyną przyczyną, która pociągnęła za sobą udział Stanów Zjednoczonych w wojnie. Przewodniczący sen. Nye wyraził opinię, że działały w tym wypadku również względy polityki gospodarczej Stanów Zjednoczonych.

Dyrekcja

Łódzkiego Towarzystwa Elektrycznego, Spółki Akcyjnej, (Elektrownia Łódzka)

zawiadania pp. Odbiorców, że w związku ze zmianą ceny węgla i jego przewozu, najwyższe ceny energii elektrycznej, obliczone na miesiąc styczeń 1936 roku stosownie do §§ 75, 80, 81, 82 i 96 uprawnienia rządowego Nr. 12, będą wynosiły za jedną kilowatogodzinę: dla światła — 83,07 gr., zamiast dotychczasowych 84,48 gr., i dla sily — 30,77 gr., zamiast dotychczasowych 31,29 gr., z opustami, przewidzianymi w uprawnieniu rządowym.

Jednocześnie Dyrekcja zawiadamia, że z uwzględnieniem znżki ogłoszonej w dniu 12 grudnia 1935 roku, pobierana dotychczas od prywatnych odbiorców w granicach m. Łodzi najwyższa opłata za jedną kilowatogodzinę dla światła po 76 gr., zostaje zmniejszona od dnia 16 stycznia 1936 roku do 69 gr., bez stosowania dalszych opustów, przewidzianych dla taryf najwyższych w § 76 uprawnienia rządowego Nr. 12. O ile rachunki opłacane będą na rece pobrań przy spisywaniu stanu licznika, pobierana w tym wypadku najwyższa opłata za jedną kilowatogodzinę dla światła wyniesie 62 grosze, zamiast dotychczasowych 70 groszy.

Stosowane obecnie inne taryfy, jak i taryfy poza granicami m. Łodzi, pozostają bez zmiany. Dyrekcja zastrzega sobie prawo pobierania wyżej wskazanych najwyższych taryf podług uprawnienia rządowego Nr. 12 od odbiorców: a) sezonowych, b) zalegających z opłatą należności ponad przewidziany w uprawnieniu termin 14 dni i c) w obrębie terenów, na których znajdują się własne elektrownie lub inne urządzenia do wytwarzania energii napędowej.

Film, który stanowi nową kartę w dziejach kinematografii

Gary COOPER
Ann HARDING



Peter Ibbetson

Jutro premiera w GRAND KINIE.

Po „styczniowej wiosnie” już w najbliższych dniach spodziewane są mrozy

Warszawa, 7 stycznia. PIM komunikuje, że w najbliższych dniach spodziewać się należy fali mrozów. Dnie styczniowej wiosny mają się ku końcowi. Okres niemal wiosennej pogody trwał dwa tygodnie, przy czym temperatura dochodziła od 12 do 14 st. C. W niektórych dzielnicach kraju zakwitły nawet drzewa owocowe. Obecnie jednak obszar niskiego ciśnienia nad środkowym Bałtykiem przesuwają się w kierunku północno-wschodnim, niosąc ze sobą mroźne powiewy. W ciągu najbliższych kilku dni należy się spodziewać mrozów i opadów śnieżnych, które zresztą już przywróciły zimową szatę Zakopanego.

Wybuch w niemieckiej fabryce wyrobów chemicznych

Berlin, 7 stycznia. (PAT) W Düsseldorfie w zakładach chemicznych „Pestil-Werke” nastąpiła dziś po południu gwałtowna eksplozja jednego z pieców, przyczem ośmiu robotników odniosło poważne rany od poparzeń.

Zdarzenia i ludzie

Dziecko dwa razy urodzone

Historja nieprawdopodobna, a jednak prawdziwa

Korespondencja własna „Republiki”

Białogród, w styczniu.

Cała ta historia robi wrażenie intrygi z francuskiej komedji. Ma ona te same klasyczne role: bogaty mężczyzna, który chce zostać ojcem; jego żona, która nie może zostać matką, a wreszcie nią zostaje; dobre przyjaciółki; złe języki; policja.

Petar jest wyższym urzędnikiem, odgrywającym w towarzystwie białogrodzkiej dużej rolę. Od dziesięciu lat jest już żonaty z uroczą kobietą, liczącą obecnie 30 wiosen. Małżeństwo było szczęśliwe i jedyny zarzut, jaki Petar robił swojej Helenie, to jej nieplodność. Helena ufała się do lekarza, który postawił smutną diagnozę, że nigdy nie będzie miała dziecka. Nieszczęśliwa kobieta nie potworzyła tych słów swemu mężowi i postanowiła Petarowi mimo wszystko urodzić dziecko. Pewnego dnia, a było to wiosną, Helena oświadczyła, że jest w ciąży. Szczęście męża nie miało granic. Codziennie po biurze spieszył się do domu, by porozmawiać z żoną o zbliżającym się szczęściu. Niewątpliwie będzie to chłopiec. Jak go nazwać? Gdzie go wychowywać? Co będzie studiował? Już osiem miesięcy przed urodzeniem dziecka sprawiano mu bieliznę i inne potrzebne rzeczy.

Tymczasem mijały tygodnie i miesiące. W listopadzie miał nastąpić poród. Helena musiała się dostosować do roli, którą lekkomyślnie objęła. Stawała się coraz bardziej ociężała, a objętość jej ciała wzrastała, gdyż pod sukniemi

nosiła ona coraz więcej chustek. Petar nie posiadał się z radości. Wszystkim kolegom i znajomym opowiadał o tem, co go czeka. Helena tymczasem stała się ogromnie nerwowa. Nic dziwnego, myślał mąż — to zawsze tak bywa! Nie wiedział, jaką doskonałą aktorką była jego żona. Żaden człowiek dotychczas tego nie wiedział, aż wreszcie, dwa tygodnie „przedtem” Helena była zmuszona zwierzyć się swojej przyjaciółce Magdalenie.

Magdalena była naprawdę dobrą przyjaciółką. Nie zdradziła Heleny i dała jej dobrą radę sprowadzenia sobie obcego dziecka. To jednak nie wystarczyło Helenie. Udała się do swojej drugiej przyjaciółki, panny Leposowy. Nie zdradziła jej całej prawdy, pozostawiając ją w wierze, że naprawdę jest w ciąży, lecz podług diagnozy lekarzy dziecko miało się urodzić nieżywe. W żaden sposób jednak nie może wyrzucić Petarowi takiego zmartwienia i dlatego chce podsunąć obce dziecko. Leposova przyznała jej rację i wiedziała nawet, skąd wziąć dziecko. Jakaś robotnica za kilka dni urodzi nieżywe dziecko i będzie szczęśliwa, jeżeli go się pozbędzie. Biedna robotnica rzeczywiście zgodziła się na tą propozycję, otrzymała jeszcze 500 dinarów wynagrodzenia. Po kilku dniach nowonarodzony chłopczyk znajduje się już u Leposowy.

Teraz należy tylko wybrać odpowiedni moment, kiedy Petar nie będzie w domu. 11-go listopada, — był to ponie-

dzialek, a w poniedziałki urzędnicy są bardzo zajęci. — Helena oznajmiła rano Petarowi, że się źle czuje i że zostanie przez cały dzień w łóżku. Ledwo mąż opuścił mieszkanie, Helena wysłała służbę po większe sprawunki. Następnie posłała po Magdalene; ta pobiegła do Leposowy i kazała jej sprowadzić dziecko.

Dziecko tymczasem już od trzech dni znajdowało się u Leposowej i narobiło tam wiele krzyku. Ponieważ Leposova była panną, zwróciło to ogólną uwagę domowników. Zaczęto szeptać między sobą, tak że Leposova wreszcie była zmuszona wymyślić bajkę o bogatej przyjaciółce z prowincji, która zostawiła u niej dziecko na kilka dni. Jedni uwierzyli, drudzy nie, plotki jednak nie ustały.

Nagle jednak, dnia 11 listopada dziecko zniknęło. Przedtem już w mieszkaniu Heleny robiono odpowiednie przygotowania. W ciągu krótkiego czasu Magdalena stworzyła chaotyczną atmosferę, która panuje w domu, gdzie odbył się poród. Trzeba było przecież także szukać Leposowej, która miała uwierzyć, że dziecko przyszło martwe na świat. Kiedy dziecko już było w mieszkaniu, Helena zaczęła krzyczeć w niebogłosy, tak że wszyscy w domu ją słyszeli. Krzyczała tak przez trzy godziny, a kiedy Petar wrócił do domu, było już po wszystkim.

„Matka” była bardzo osłabiona. Ojciec jednak był tak szczęśliwy, jak jeszcze nigdy w życiu. Przynosił Helenie drogie podarunki i zapraszał sąsiadów i znajomych na wspaniałe uczy. Po kilku dniach w kościele odbył się chrzest dziecka, które otrzymało imię „Stevan”.

Nikt nie dowiedziałby się o podstępie pani Heleny, która tak kochała swojego męża, że koniecznie chciała go uszczęśliwić. Przyjaciółki były praw-

dziwami przyjaciółkami i nie miały zamiaru zdradzić Heleny. Jednak śmieszny przypadek zepsuł wszystko.

Przypominamy sobie, że dziecko przez trzy dni znajdowało się u panny Leposowy, która stała się przez to przedmiotem różnych plotek. Nagle dziecko zniknęło i przypadkowo na pobliskim rynku znaleziono w tym czasie na śmietniku zwłoki jakiegoś nieznanego noworodka. „Dobrzy sąsiedzi” natychmiast napisali anonimowy list do policji, podsądzając Leposowę o zabójstwo.

Policja przeprowadziła śledztwo. Przesłuchano Leposowę, potem robotnicę i Magdalene, aż wreszcie zjawiała się Helena, przysięgając się do wszystkiego, aby uniknąć dalszych nieprzyjemności. Teraz jednak, kiedy afera stała się publiczną, Helena obawiała się, że Petar dowie się o wszystkim. Poprosiła wtedy swoją krewną, znaną pisarkę białogrodzka, by jej była pomocna i opowiedziała Petarowi całą historję swoim kwiecistym językiem.

Petar dowiedziawszy się o wszystkim, pocił się z wściekłości, podczas gdy biedna Helena wyplakała gorzkie łzy. Nareszcie mąż zrozumiał, że należy jej przebaczyć, gdyż uczyniła wszystko z wielkiej miłości do niego. W żaden sposób jednak nie chciał zatrzymać „Stevana”. Matka nie chciała go przyjąć spowrotem, gdyż była w strasznym biedzie, a w sierocińcu nie można go było ulokować, gdyż Stevan był zapisany, jako słubne dziecko bardzo zamożnych rodziców.

Mały Stevan musiał więc pozostać w domu swoich „rodziców”. Matka kochała go już teraz jak własne dziecko, a ojciec także powoli zaczyna się do niego prześlizgiwać. Na szczęście Stevan jest prześlizgnięciem dzieckiem i należy się spodziewać, że przetrwa ta afera „happy end”.

I B.

Czy wybuchnie strajk górników w Anglii

Decydująca konferencja przemysłowców węglowych z delegatami robotników odbędzie się w dniu dzisiejszym

Londyn, 7 stycznia

Jutro odbędzie się oczekiwane z największym zainteresowaniem, wspólne posiedzenie przedstawicieli związku właścicieli kopalń i egzekutywy federacji górników, na którym właściciele kopalń przedstawić mają szczegóły projektu odrębnych w poszczególnych okręgach podwyżek płac. Jak wiadomo, górnicy żądali ryczałtowej podwyżki 2-ch szylingów od dniówki dla dorosłego i jednego szylinga dla młodocianego górnika, w ramach powszechnego zarządzenia, obejmującego całą Wielką Brytanię.

W większości okręgów proponowane podwyżki będą ujawnione dopiero w toku jutrzejszego posiedzenia, ale już obecnie wiadomo, że zachodzić będą daleko idące rozbieżności pomiędzy propozycjami, dotyczącymi poszczególnych okręgów. Dotychczas tylko trzy okręgi ogłosiły swoje propozycje w sprawie podwyższenia płac.

Okręg Nottingham, który niemal wyłącznie zaopatruje rynek wewnętrzny, proponuje podwyżkę jednego szylinga od dniówki dla dorosłych. Okręg szkocki, zaopatrujący również rynek wewnętrzny, jakkolwiek w mniejszym stopniu, aniżeli zagraniczny, proponuje podwyżkę 9 pensów od dniówki, wreszcie okręg południowej Walii, przeważnie wywożący węgiel zagranicę, proponuje drobne podniesienie podstawowych stawek płac jedynie dla najniższej płatnej kategorii górników.

Propozycja ta wywołała wśród górników niesłychane oburzenie. Sekretarz federacji górników południowej Walii określił ją jako śmieszna i oświadczył, że oznaczałaby ona podwyżkę o 2 i

ćwierć pensów od dniówki dla połowy górników południowej Walii.

Propozycje innych okręgów nie są jeszcze znane, ale rozbieżności w tych trzech okręgach wystarczają, aby zorientować się jak nadzwyczaj trudne jest przeprowadzenie sprawy podwyżek płac w poszczególnych okręgach w sposób zadowalający wszystkich górników.

Decyzja właścicieli kopalń przedewszystkiem zależna jest od powodzenia akcji podniesienia płac na rynku wewnętrznym. Akcja ta natrafia jednak na bardzo poważne trudności. Podniesienie ceny węgla na opał dla konsumentów domowych jest oczywiście możliwe i naogół dało się bez trudności przeprowadzić, natomiast przeprowadzenie akcji zwyżki cen wśród wielkich konsumentów przemysłowych jest daleko trudniejsze.

Zwłaszcza towarzystwa kolejowe, które są największym konsumentem węgla na rynku wewnętrznym nie zgadzają się na płacenie wyższych cen. Również niektóre elektrownie i gazownie zajęły w tej sprawie stanowisko odmowne. Akcja zwyżki cen nie dała się przeprowadzić jednolicie dla całego kraju i dlatego równoległe z nią akcja podniesienia płac natrafia również na duże trudności. Dlatego też jutrzejsze posiedzenie oczekiwane jest z największym zainteresowaniem. Od niego zależy będzie, czy górnicy przystąpią do proklamowanego na koniec stycznia strajku węglowego.

Naogół sytuacja nie przedstawia się pomyślnie i raczej ciąży w kierunku strajku.

Rząd nie dopuści do strajku na Śląsku

Przemysłowcy chcą obniżyć płace górników

Warszawa, 7 stycznia.

(B) W ministerstwie pracy i opieki społecznej odbywają się od dziś żywe konferencje pod przewodnictwem generalnego inspektora pracy inż. Kłotta poświęcone omówieniu poważnej sytuacji na Górnym Śląsku. Wypowiedzenie umowy o płace i żądania przemysłowców,

ZMIERZAJĄCE DO OBNIŻKI PŁAC w przemyśle, likwidacji przepisów w sprawie urlopów, likwidacji przepisów demobilizacyjnych i zamierzona koncentracja produkcji węgla stworzyły stan, który wśród czynników rządowych w Warszawie wzbudza poważny niepokój. Przemysłowcy węglowi twierdzą,

że muszą skompensować sobie straty wynikłe z obniżki cen węgla. Związki robotnicze wystąpiły z żądaniem rewizji cennika płac i przeprowadzili w tym celu udany dwudniowy strajk protestacyjny na Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskim. Szereg konferencji odbytych w Katowicach w pierwszych dniach po Nowym Roku przy udziale inż. Kłotta nie dał rezultatu. Obecnie na terenie ministerstwa opieki społecznej w toku konferencji ma być wypracowany sposób postępowania wobec związków robotniczych i przemysłowców, zmierzający do zlikwidowania zatargu bez dopuszczenia do ewentualnego strajku.

Walki na Dalekim Wschodzie

Chińska armia komunistyczna wznowiła swą działalność

Czy zbliżenie anglo-sowieckie przeciwko Japonii?

Pekin, 7 stycznia.

(PAT) Oddział wojsk japońskich załaził dworzec kolejowy Tang - Kei i wywiesił na nim flagę japońską.

Londyn, 7 stycznia.

(PAT) Agencja Reutera donosi z Hankou Komuniści pod dowództwem gen. Ho - Lunga wznowili swoją działalność. Armia złożona z 20 tysięcy komunistów wkroczyła do prowincji Kuei-Czen, paląc i rabując po drodze miasto Juan - Czen.

Pekin, 7 stycznia.

(PAT) Z Kałganu (Mongolia Wewnętrzna) donoszą, że w 6-ciu okręgach prowincji Czahar, które ostatnio zostały okupowane, wywieszono flagi mandżurskie i japońskie oraz puśczone w obie hanknoty Mandżukuo. Nowe władze składają się wyłącznie z urzędników mandżurskich, którym przydzielono doradców japońskich. Prowincja Suyuan fortyfikuje się.

Tokio, 7 stycznia.

(PAT) Agencja Domei donosi z Hsin-Kingu: Dowództwo armii kwantuńskiej komunikuje o zakończeniu granicznym pod Jang-Mulin w pobliżu jeziora Khanga na wschód od granicy. W starciu tem 26 mandżurów wzięło do niewoli 6 żołnierzy sowieckich, którzy chcieli zbierać drzewo na terytorium Mandżurii. Linia pogranicza w tem miejscu — głosi komunikat — jest ściśle wytyczona.

Tokio, 7 stycznia.

(PAT) Dziennik „Asachi” donosił dziś, że Wielka Brytania w razie niepowodzenia konferencji morskiej zamierza podjąć nową politykę w Azji

przez zbliżenie angielsko - sowieckie przy jednoczesnym uwzględnieniu interesów Japonii na Dalekim Wschodzie. Zainteresowany o tej informacji przez

prasę przedstawiciel japoński M. S. Z. oświadczył, że łatwiej jest pogodzić interesy Wielkiej Brytanii i Japonii, niż W. Brytanii i Z. S. R. R.

Komuniści greccy u króla Jerzego

chcą działać w ramach monarchji

Ateny, 7 stycznia.

(PAT) Król Jerzy Drugi przyjął dziś w pałacu delegację partii komunistycznej. Delegaci oświadczyli, że widzą w królu obecnym ręką przeciwko u-

strojowi dyktatorskiemu i że partia komunistyczna zamierza działać w ramach obecnego ustroju państwowego w Grecji.

Groźny strajk w Argentynie

6 zabitych podczas starcia ze strajkującymi

Montevideo, 7 stycznia

(Pat) Z Buenos Aires donoszą: Liczba ofiar starcia pomiędzy strajkującymi murarzami a policją wynosi 6 zabitych, z czego 5 policjantów. Jeden ze strajkujących jest ranny. Mimo, że generalna konfederacja pracy odmówiła proklamowania 24-godzinnego strajku powszechnego robotnicy kilku zawodów porzucili pracę. Strajk został poparty przez kilku agitatorów. Policja otrzymała rozkaz wystąpienia energicznie w obronę swobody pracy. Ruch w mieście i na linii kolejowej „Pacific Rail-

way” jest przerwany. Około tysiąca strajkujących murarzy ruszyło na zakłady fabryczne, które są strzeżone przez oddziały policji, uzbrojonej w karabiny maszynowe.

Niektóre wydziały użyteczności publicznej są zdeorganizowane. W pobliżu Villa de Voto manifestanci opanowali pociąg, wiozący mleko, które rozdzielili między sobą i rozkreśli szyny. W Buenos Aires strajkujący spalili 4 tramwaie. Sytuacja stała się na tyle groźna, że prefekt policji zażądał posiłków dla ochrony prefektury.

Kto wygrał pół miliona złotych?

Ciągnięcie Pożyczki Inwestycyjnej

Warszawa, 7 stycznia.

Podczas dzisiejszego losowania 3% premijowej pożyczki inwestycyjnej drugiej emisji padły następujące wygrane:

Zł. 500.000 na obligację serii 4100 nr. 8.

Zł. 100.000 na obligację serii 21496 nr. 22.

Zł. 50.000 na obligację serii 18.440 nr. 35.

Po 10.000 zł. na obligację S. 454 nr. 37, S. 3440 nr. 28, S. 6369 nr. 15, S. 6606 nr. 39, S. 6785 nr. 30, S. 10809 nr. 8, S. 11376 nr. 34, S. 12617 nr. 18, S. 13966 nr. 1, S. 14257 nr. 20, S. 16887 nr. 9, S. 17340 nr. 29, S. 20599 nr. 50, S. 20963 nr. 17.

OVOMALTINE

Dra WANDERA

daje zdrowie i siłę

Zjazd nauczycielstwa polskiego

rozpoczął się w Warszawie

Warszawa, 7 stycznia.

(PAT) Wczoraj rozpoczęły się w Warszawie dwudniowe obrady walnego zjazdu delegatów związku nauczycielstwa polskiego. Na zjazd przybyło przeszło 1000 delegatów reprezentujących 50 tysięcy zrzeszonego nauczycielstwa.

Zjazdy te, w myśl statutu, odbywają się co 2 lata i mają charakter sprawozdawczy.

Zjazd otworzył prezes Stanisław Nowak. Sprawozdanie z działalności związku za ubiegłe 2 lata złożył wiceprezes Jan Kolanko.

O godzinie 12 przybył na zjazd p. minister W. R. i O. P. prof. Wojciech Świętosławski, który wygłosił przemówienie.

Powódź na Riwierze włoskiej

Mediolan, 7 stycznia.

(PAT) Panujące od dni kilku ulewę na całej zachodniej Riwierze włoskiej spowodowały w wielu miejscowościach poważne szkody.

I tak w Dolceacqua, pod Savon, osunęło się około 100.000 metrów sześciennych ziemi, niszcząc przeszło dwieście tysięcy drzew oliwnych i sosen, powodując zawaleniem się osiem domów włoskich, z których ewakuowano mieszkańców.

W gminie Pigna zawałiło się kilka domów, uległy zniszczeniu rozległe winnice i kilka górskich dróg.

O podobnych wypadkach sygnalizują z Doria Roia i Nervia oraz z Bussan i Vecchia.

Czy zmiana czechkiej polityki zagranicznej?

Bratysława, 7 stycznia.

(PAT) Wychodzący w Bratysławie miesięcznik „Pero” wskazuje na możliwości zmiany w kierunku czechosłowackiej polityki zagranicznej w związku z wyborem Benesa na prezydenta państwa.

Mówiąc o stosunku do Polski, pismo stwierdza, że zatarg czechosłowacko-polski zaszkodził autorytetowi Czechosłowacji. Premier Hodza, jako kierownik ministerstwa spraw zagranicznych, może wnieść do polityki zagranicznej pewne ożywienie i ruch.

Wykonanie wyroku śmierci w Berlinie

Berlin, 7 stycznia.

(Pat) — Dziś zrana wykonano w Berlinie wyrok śmierci na 36-letnim Franzu Suess, który został dnia 19-go września skazany na śmierć za zdradę tajemnic wojskowych.

170 mil. odszkodowania za spalony okręt

Paryż, 7 stycznia.

(PAT) Trybunał kasacyjny odrzucił wniosek 88 towarzystw ubezpieczeniowych, w których ubezpieczony był na sumę 170 milionów franków transatlantyk s/s „Atlantique”, który przed dwoma laty zniszczony został przez pożar. Trybunał kasacyjny odrzucił wszelkie protesty i zastrzeżenia towarzystw ubezpieczeniowych, uważając, że statek nie miał żadnych organicznych wad oraz że roszczenia awarii usadniały porzucenie wraku i wypłacenie odszkodowania.

Słynny Rickett bawi w Rzymie

Paryż, 7 stycznia

(Pat) Havas donosi z Rzymu, że bawi tam jakoby słynny posiadacz koncesyj naftowych w Abisynji — Rickett.

Już jutro wielka premiera w kinie „CASINO”

GABINET FIGUR WOSKOWYCH

Pierwszy film w naturalnych kolorach

ULEWNE DESZCZE W ABISYNJI

uniemożliwiają operacje wojenne włosków.—Czołgi grzęzną w błocie
Nowi doradcy Negusa.—Znow dywizja włoska wysłana na front.

Addis Abeba, 7 stycznia (Pat) Z frontu północnego donoszą, że od 7 dni trwają tam ulewne, tamujące wszelkie znaczniejsze operacje strategiczne. Jest to zjawisko nienotowane już od 1907 roku, gdyż normalnie okres deszczów rozpoczyna się na płaskowzgórzu najwcześniej w połowie marca. W krótkich okresach przerwy pomiędzy jednym a drugim deszczem wojska włoskie bombardują skupienia abisyńskie, szczególnie w prowincjach Seire i Wolkait. Obecnie deszcze cieszą bardzo rolników abisyńskich, którzy sądzą, że będą mieli dzięki tym deszczom dodatkowe zbiory. Byłoby to już trzecie zima w ciągu roku. Kola wojskowe abisyńskie zwracają uwagę, że ostatnie deszcze czynią drogi abisyńskie niedostępne, nawet dla czołgów i armii zmotoryzowanej, podczas gdy dla bosych wojowników abisyńskich rozmo- kły i śliski grunt nie stwarza żadnych trudności.

Droga z Addis Abeby do Dessie stała się zupełnie niedostępna i grupa dzień- nikarzy, którzy przed paru dniami wyruszyli do Dessie, obozuje w górach, gdyż samochody nie mogą ruszyć na- przód. Karawany mułów dowożą regu- larnie żywność wojskom abisyńskim po- mimo trudności terenowych.

Addis Abeba, 7 stycznia (Pat) Dziś przypadają święta Boże-

go Narodzenia, według obrządku kościo- ła koptyjskiego. Jest to zakończenie nie- omal dwutygodniowego postu, który po- przedza obchód tych świąt. Wczoraj o- północy cesarzowa z następcą tronu w- otoczeniu dostojników asystowała na- mszy świętej w katedrze św. Jerzego.

Addis Abeba, 7 stycznia (Pat) Pociągami z Dżibuti przybył tu ma 28-letni Amerykanin John Spen- cer. Będzie on doradcą technicznym abisyńskiego ministerstwa spraw zagra- nicznych.

Przy tej okazji przypominają, że przed początkiem działań wojennych było w Abisynii trzech doradców eu- dzioziemskich: szwedzki generał Virgin

— doradca do spraw polityki zagranicz- nej, Aubersson — szwajcar — doradca w kwestiach prawnych i płk. Colson — Amerykanin — doradca finansowy. Gen. Virgin opuścił Abisynię. Aubersson wyjechał do Genewy jako doradca de- legacji abisyńskiej, zaś płk. Colson jest na miejscu. Najwidoczniej więc nowy doradca obejmie funkcje, które przed- tem pełnił gen. Virgin.

Rzym 7 stycznia. (PAT) Gazeta urzędowa z dnia 7-go stycznia ogłasza dekret w sprawie ut- worzenia nowej dywizji piechoty. Ilość dywizji regularnych, stworzonych na- miejsce dywizji, wysłanych do Afryki Wschodniej, wynosi dotychczas 6. Licz- ba ta zostaje obecnie powiększona do 7-miu. W skład nowej dywizji wchodzić będzie jeden pułk artylerji, dzięki cze- mu dywizja ta mieć będzie znacznie lep- sze wyposażenie artyleryjskie niż dywi- zje zorganizowane dotychczas.

Rzym 7 stycznia. (PAT) Na pokładzie okrętu „Comte Grande” odpłynął wczoraj do Afryki Wschodniej pierwsze transporty nowej dywizji, noszącej miano „Val Pusteria”. Dywizję tę sprowadzono z okolic alpej- skich, leżących na pograniczu z Austrią.

W dniu dzisiejszym wieczorem od- płynęły do pierwszego i 7-go pułku alpejskiego. Bataliony, które od- płynęły wczoraj zegnane były przez wi- ceministra wojny generała Baistratchi.

Fundusz w wysokości 10 tysięcy funtów na pomoc dla uchodźców żydowskich z Niemiec

Londyn, 7 stycznia. (PAT) „Daily Herald” donosi, że 15 stycznia odjadą z Londynu 3 wybitni działacze żydowscy, a mianowicie zna- ny polityk liberalny Sir Herbert Samuel znany magnat naftowy wiceprezydent Company Shell lord Bearsted i znany bogacz — właściciel szeregu domów to- warowych Marks. Udają się oni do No- weggo Jorku, aby omówić z żydami ame- rykańskimi utworzenie specjalnego fun- duszu i organizacji pomocy dla spodzie- wanej fali uchodźców żydów z Niemiec. Zamierzone jest skoncentrowanie fun- duszu w wysokości 10 milionów funtów szterlingów.

„Daily Herald” twierdzi w związku z tem, że niedawno bawił w Londynie specjalny delegat rządu niemieckiego, który prowadził rozmowy z przedsta- wicielami żydów angielskich, przyczem nakreślony został ze strony niemieckiej pewien plan, przewidujący emigrację 100,000 żydów z Niemiec. Według tego planu, żydzi opuszczający Niemcy uzy- skaliby zezwolenie na wywóz swego całego majątku, ale tylko pod postacią skonwertowania tego majątku na tawa- ry niemieckie, które miałyby być za- granicą sprzedawane. W ten sposób, jak twierdzi „Daily Herald” rząd Hitlera zamierza złamać bojkot towarów nie- mieckich przez żydów i równocześnie znacznie pomnożyć eksport niemiecki zagranicę.

Włochy atakują Roosevelta za ...sprzyjanie abisyńczykom

Mediolan, 7 stycznia (Pat) „Popolo d'Italia” pisze: Roose- velt pragnie zabezpieczyć neutralność Ameryki w stosunku do obydwu stron walczących, lecz stawia obydwie stro- ny na jednej płaszczyźnie i faworyzuje barbarzyństwa abisyńskie przeciwko Włochom. Tego rodzaju koncepcja gro-

zi podporządkowaniem wolnej Ameryki Intrzygom Ligi Narodów i najbardziej niesprawiedliwym imperializmem. Zo- baczmy jak dalece naród amerykański będzie tolerował tego rodzaju podpo- rządowanie odległym interesom imper- jalistycznym.

Od 35 lat w świecie dzieje się Puder Bebe Szofmanna

Widmo sankcji naftowych znowu zawisło nad Włochami.— Liga Narodów zbierze się 20-go stycznia

Paryż, 7 stycznia. (PAT) Genewscy korespondenci dzienników paryskich ostatecznie po- twierdzają, iż nie należy się spodziewać zwołania przed 20 stycznia do Genewy ani Komitetu 18-tu ani Komitetu 13-tu. Okres, jaki pozostaje jeszcze do czasu zwołania rady Ligi, będzie wypełniony ożywioną działalnością dyplomatyczną w celu przygotowania zagadnień, jakie nasuwają się w związku z obecną sytu-

acją międzynarodową, które wejdą na- porządek dzienny obrad Ligi. Stanowisko państw, należących do Ligi Narodów — pisze korespondent „Le Jour”, będzie zależało wyłącznie od o- statecznego tekstu nowego prawa o ne- utralności Stanów, które, jak się spodzi- wają w Genewie, będzie uchwalone ie- szcze przed posiedzeniem rady Ligi. Im- bliższe są obrady genewskie, tem bar- dziej uwagę francuskiej opinii publicznej

zajmuje sprawa sankcji naftowych. Obecne wystąpienie prezydenta Roose- velta rozważane jest przez prasę pod kątem widzenia, czy i w jakim stopniu może ono wpłynąć na Genewę w kieru- ku rozszerzenia sankcji.

„Oeuvre” pisze, że za najbardziej prawdopodobne uważa się, że rada Ligi Narodów, która się zbierze w dniu 20 stycznia uchwali rezolucję, przewidują- cą rozszerzenie sankcji przeciwko Wio- chom również na naftę począwszy od dnia 1 lutego. Istnieje jednak nadzieja, że do tego czasu włosi zgodzą się na u- kłady.

Spadek cen wyrobów bawełnianych w Ameryce wywołała decyzja Sądu Najwyższego, uznająca ustawę o po- mocy dla farmerów za nielegalną

Waszyngton, 7 stycznia. (PAT) Sąd Najwyższy Stanów Zje- dnoczonych ogłosił w dn. 6 b. m. swą de- cyzję, stwierdzającą, że ustawa Z. Zw. Agricultural Adjustment Act, jest nie- zgodna z konstytucją. Celem wspomnia- nej ustawy było upoważnienie rządu do udzielenia farmerom pomocy w formie subsydjów i odszkodowania za ograni- czenie obszaru uprawy. Na pokrycie czę- ści tych wydatków pobierane były spe- cjalne opłaty od przetwórstwa produk- tów rolnych.

Decyzja Sądu Najwyższego wywoła- ła w Stanach Zjednoczonych wielki za- męt i jest uważana za wielki cios wy- mierzony w program prezydenta Roose-

velta. Londyn, 7 stycznia. (PAT) Sfery handlowe w Liverpoolu i Londynie z zaniepokojeniem przyjęły decyzję Sądu Najwyższego Stanów Zje- dnoczonych w sprawie zniesienia „Pro- cessing Taxes”, stanowiących podstawę organizacji A. A. A. Zwraca się tu uwa- gę, że krok ten wywoła natychmiasto- wy spadek cen maki w St. Zjednoczo- nych o 20 procent oraz podobną obniż- kę cen wyrobów bawełnianych i szere- gu innych wyrobów gotowych. Jedno- cześnie spodziewane jest poważne na- ruszenie równowagi między podażą a po- pytem, a w konsekwencji zaburzenie na rynkach.

Aresztowanie wybitnego komunisty w Brazylii

Rio de Janeiro, 7 stycznia (Pat) Po skrupulatnej rewizji w jed- nej willi w wytwornej dzielnicy Rio de Janeiro aresztowani zostali komuniści Henry Berger wraz z małżonką. Znale- ziono w mieszkaniu tysiące ulotek, z- których wynika, że Berger stał na cze- le „Kominternu” w Ameryce Południo- wej i że był czynny w brazylijskiej partji komunistycznej, a poprzednio działał w Szanghaju. W czasie badania Berger odmówił wszelkich wyjaśnień.

„W. I. Z. O.”

Dziś, w środę, dnia 8-go b. m., o godzinie 9-ej wieczorem, w lokalu własnym (Półkow- ska 86) odbędzie się herbata towarzyska, pod- czas której p. Paulina Niewińska poda wyniki ankiety, przeprowadzonej przez siebie pod kie- rownictwem p. prof. Biegeleisera w biurze po- średnictwa pracy wśród służby domowej. Wstęp wolny dla członków i wprowadzo- nych gości.

GENJUSZ
LITERATURY ROSYJSKIEJ DOSTOJEWSKI
GENJUSZ
REŻYSERJI FILMOWEJ STRIŻEWSKIJ
GENJUSZ
GRY AKTORSKIEJ HARRY BAUR
tworzą nowe, potężne arcydzieła filmowe p.t.

ZBRODNIA I KARA

(Priestuplenie - i nakazanie)
PREMIERA WKROCZE W KINIE „EUROPA”

KINO „EUROPA” **RAJ NA ZIEMI**
Narutowicza 20 Pocz. 4, 6, 8, 10.
Najwesejsza komedia wiedeńska HERMAN THIMIG — LIZZY HOLZSCHUH HANS MOSER — THEO LINGEN.

Grand Kino **Chińskie Morza**
wyświetla przy wypełnionej po brzegi widowni

CLARK GABLE JEAN HARLOW WALLACE BEERY LEWIS STONE
Pocz. o g 4 p. p. Ceny miejsc niższe od 1.09

KRONIKA

Styczeń
8
Środa

Dziś Seweryna Op.
Jutro Marcjana P. M.

Wschód słońca	7.43
Zachód słońca	15.41
Wschód księżyca	15.54
Zachód księżyca	7.53
Długość dnia	7.56
Przybyło dnia	—16

Obniżka ceny prądu elektrycznego nastąpi 16 b. m.

Jak się dowiadujemy, dyrekcja Elektrowni Łódzkiej w związku z ogólną akcją w kierunku obniżania cen artykułów pierwszej potrzeby postanowiła ponownie obniżyć ceny prądu. Jak wiadomo pierwsza obniżka opłat za światło elektryczne w Łodzi została zastosowana przez Elektrownię 12 grudnia ub. roku. Obecna dalsza zniżka opłat stosowana będzie od 16 b. m. Na podstawie tej zniżki cena 1 kilowatogodziny dla światła wynosić będzie 69 gr. (przed zniżką 76 gr.), przyczem przy bezpośrednim uiszczaniu rachunków inkasentowi opłata wynosić będzie 62 gr. (zamiast dawnych 70 gr.). Maksymalna opłata za 1 kilowatogodzinę siły wynosić będzie w miesiącu styczniu 30.77 gr. Taryfy poza granicami miasta pozostają bez zmiany.

Drobne wiadomości

TYFUS BRZUSZNY w Łodzi wygasł wreszcie zupełnie. Dzięki energicznemu zabiegom władz sanitarnych zlikwidowano wszystkie ogniska zarazy, to też w ub. tygodniu nie zanotowano już ani jednego wypadku zachorowania. Z innych chorób ostro — zakaźnych zarejestrowano: 11 przypadków płonicy, 3 przypadki błonicy, 9 przypadków odry, 4 przypadki róży i 4 przypadki gorączki pługowej.

PRZEJĘCIE STANOWISKA WICESTAROSTY w starostwie powiatowym łódzkim nastąpiło w dniu wczorajszym. Dotychczasowy wicestarosta Franciszek Denys przekazał czynności swemu następcy dr. Józefowi Kalcie. Wicestarosta Denys obejmuje urządowanie jako następca starosty grodzkiego lutro, 9 bm.

GRZYWNY ZA HANDEL W ŚWIĘTA nałożył wczoraj starosta grodzki. Ukaran zostali właściciele sklepów: E. Petla (Zawiszy 25), L. Brzeziński (Narutowicza 29), B. Gutman (Zachodnia 52), F. Najman (Śródmiejska 4), M. Lorkowska (Abramowskiego 40), S. Grelisłński (Przedzialska 16).

POMOC LECZNICZA W UBEZPIECZALNI społecznej przysługuje ubezpieczonym przez 26 tygodni w roku kalendarzowym a członkom rodzin przez 13 tygodni. Ubezpieczeni i członkowie, którzy wykorzystali w roku 1935 okres leczenia, mają obecnie, po 1 stycznia ponowne prawo do pomocy leczniczej.

DODATKOWA KOMISJA POBOROWA dla P. K. U. Łódź — Miasto II urzędować będzie w dniu 15 bm. w biurze wojskowym przy ulicy Piotrkowskiej 165. Stawić się winni na nią poborowi rocznika 1914 i starsi, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów policyjnych.

Pogrzeb poćwiartowanego Kubika

Jutro, w czwartek, rozegra się ostatni akt strasznego dramatu przy ul. Dąbrowskiej, kiedy to rodzina Bielczyków i ich przyjaciółka Jabłońska — trzy kobiety i dwóch chłopców — zabili i poćwiartowali ciało nieszczęśliwego Stanisława Kubika i tułów jego wrzucili nazajutrz w nocy do stawu przy ulicy Milionowej. — Jutro z prosektozjum przy ul. Łąkowej odbędzie się w godzinach południowych pogrzeb Kubika wraz z jego odnalezionymi w dwóch ustępach kończynami i głową.

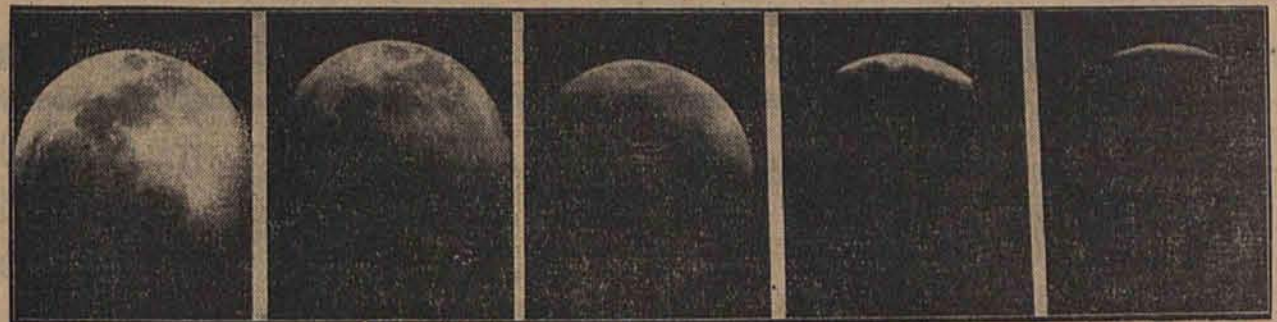
Dochodzenie w tej posępnej sprawie dobiega już końca.

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: Suka. K. Leinvebra (Plac Wolności 2), Suka. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), A. Perelmanna (Cegielińska 32), J. Cymera (Wólczańska 37), Suka. F. Wólczyńskiego (Napiórkowskiego 27).

Dziś zaćmienie księżyca

Zjawisko to będziemy mogli obserwować od g. 4,17 do g. 7,21 popoł.



Tak wyglądać będzie zaćmienie księżyca w różnych swoich etapach.

Do najefektowniejszych zjawisk niebieskich należą: całkowite zaćmienia słońca i księżyca. Dziś właśnie obserwować będziemy w Łodzi takie zjawisko. W godzinach wieczornych, raczej poobiednich, biorąc pod uwagę szybki zmrok, ujrzymy, jak księżyc zwolna zagai się na pewien czas i przechodzić będzie w ciągu kilku godzin różne fazy, zmieniając swą barwę.

Na czym polega to zjawisko? Otóż dziś trzy ciała — słońce, ziemia i księżyc — znajdują się na jednej linii prostej, wskutek czego, niewidzialny w innych warunkach cień ziemi, przyćmi blask księżyca, znajdującego się właśnie w pełni.

Początkowa faza nie będzie specjalnie efektowna, gdyż polegać będzie jedynie na zmetnieniu jasnego blasku księ-

życa, zanurzonego w szary półcień ziemi. Interesujące widowisko rozpocznie się dopiero w chwili zetknięcia się księżyca z całkowitym cieniem ziemi. Wówczas ujrzymy wyraźnie, jak na lewym brzegu tarczy księżyca pojawi się zrazu drobna, ciemna wyrwa, która zwolna będzie się rozszerzać, aż po upływie półtorej godziny ogarnie całą tarczę. Księżyc wtedy albo zniknie zupełnie z nieba, albo też przybierze krwawo-mie-dzianą barwę pod wpływem promieni słonecznych. Jasne przedtem tło nieba zupełnie ściemnieje. Ujrzymy najdokładniej najdrobniejsze nawet gwiazdy oraz pas Drogi Mlecznej, który widzi się tylko latem w czasie wielkich upałów.

W ten sposób wyglądać będzie księżyc przez 23 minuty. Wreszcie na lewym jego brzegu pojawią się znów jasne

promienie, które stopniowo ogarniać będą coraz większe połacie tarczy i po upływie półtorej godzin cała tarcza księżyca znów będzie oświetlana.

Ponieważ widowisko to jest piękne i interesujące i niewątpliwie wielu z czytelników zechce spojrzeć w niebo, by je zaobserwować, podajemy dokładne godziny, według komunikatu obserwatorium astronomicznego.

Pierwsze zetknięcie się księżyca z półcieniem ziemi nastąpi o godz. 4.17 po poł. Pierwsze zetknięcie się księżyca z cieniem całkowitym, a więc początek właściwego zaćmienia — o godz. 5.28 po poł. Początek całkowitego zaćmienia — o godz. 6.58 po poł. Największe nasilenie zjawiska t. zn. albo zupełny brak księżyca albo krwawy jego kolor przy wspólnym ustaniu gwiazdami niebie — o g. 7.10 po poł. Zakończenie zaćmienia całkowitego — o godz. 7.21 po poł. Wyjście z cienia całkowitego o godz. 8.51 po poł. Zakończenie widowiska — o godz. 10.02 wiecz.

Jak widać z powyższego, zjawisko trwać będzie 5 godzin i 45 minut, z czego poszczególne fazy zaćmienia trwać będą ponad 5 godzin, a samo zaćmienie całkowite 23 minuty.

Zjawisko będzie doskonale widoczne gołym okiem, a już zwykła lornetka odda nam nieocenione usługi. (i)

PRZY GRYPIE

i przebiegu, w cierpieniach reumatycznych, artretycznych, w bólach krzyża, stawów i mięśni stosuje się Tabletki Togal. Togal powoduje spadek temperatury. CENA 21.150.

TOGAL PRZYNOSI ULGĘ CIERPIĄCYM

Budowa wodociągów w Łodzi

posuwa się szybko naprzód. — Za kilka miesięcy będzie woda w zbiorniku

Wczoraj odbyło się specjalne posiedzenie kolegium magistratu w sprawie inwestycji wodociągowych w Łodzi. W posiedzeniu, które odbyło się pod przewodnictwem wiceprez. Godlewskiego, wzięli udział wiceprezydenci Kozłowski i Pączek oraz dyrektorzy przedsiębiorstw miejskich i naczelnicy wszystkich wydziałów.

Jak wiadomo, w Łodzi wierce się obecnie dwie głębokie studnie dla przyszłych wodociągów miejskich. Studnie te dostarczać będą czystej i zdrowej wody, która przy pomocy specjalnych rurociągów odprowadzana będzie do zbiorników i stamtąd do mieszkań.

Jedna studnia na Choinach, jest już gotowa. Dowiercono się do takiej głębokości, na której znaleziono już czystą

wodę w dostatecznej ilości. Wobec powyższego postanowiono na wczorajszym posiedzeniu kupić pompę dla tej studni. Jest to pompa kolosalnych rozmiarów, która wydobywa 110 litrów wody na sekundę. Łatwo więc obliczyć, że w ciągu doby wykona ona całkowicie swe zadanie.

Kupno pompy skutecznie zostanie w dniach najbliższych, poczem nastąpi jej montaż, który potrwa kilka miesięcy. Od 1 czerwca b. r. pompa będzie już czynna i w ten sposób można napełnić czystą wodą pierwszy zbiornik na Budach Stokowskich.

Jak widać z powyższego, budowa kanalizacji i wodociągów w Łodzi szybko mi krokami zbliża się ku końcowi. (i)

W każdym mieszkaniu — piekło

Po 6-10 osób w jednym pokoju, w każdym łóżku 2-3 osoby. — Straszne stosunki mieszkaniowe w Łodzi

Instytut gospodarstwa społecznego wydał w bieżącym tygodniu broszurę p. t.: „Warunki mieszkaniowe robotników w czasie kryzysu i bezrobocia”. Jest to plon ankiety, przeprowadzonej przez instytut we wszystkich miastach polskich. Nas interesują oczywiście dane, dotyczące Łodzi. I stwierdzić musimy, że wyniki ankiety w naszym mieście są wręcz straszne.

Na 668 zbadanych mieszkań stwierdzono — 44,2 procent ciemnych, a 52,6 procent wilgotnych. Większość mieszkań nie posiada niezbędnych urządzeń, jak zlew, ustęp, instalacje elektryczne i gazowe.

Wśród zbadanych mieszkań tylko 1,8 procent posiada własne ustępy, 3,4 proc. — na korytarzach, 5,2 proc. — na schodach, a reszta czyli 89,6 proc. w podwórkach. Tylko 12,6 proc. mieszkań posiada zlew. Podkreślić należy, że posiadanie ustępu i zlewu, to nie tylko sprawa wygody, lecz higieny.

W 668 zbadanych mieszkaniach mieszka 3381 osób. Na jedno mieszkanie przypada zatem przeciętnie 5,1 osób. Ponieważ są to mieszkania w lwiej części jednoizbowe, więc przyjąć należy, że przeszło 5 osób mieszka w jednej izbie. Ale jest to cyfra przeciętna. W 48,7 proc. izb mieszka od 6 do 10 osób, a są nawet izby, w których mieszka po 12 osób.

Jaskrawe światło na stosunki w tych mieszkaniach rzucają liczby, dotyczące łóżek w mieszkaniach. Na jedno łóżko przypada przeciętnie 2,3 osoby.

Konkluzja ankiety brzmi więc:

— „Niema miejsca w tych przeludnionych lokalach na odpoczynek, brak zaś powietrza, zaduch, powodują przedwczesną starość, wzmożoną chorobliwość, zwyrodnienie fizyczne i deprawację moralną. Dla dorosłych stało się w tych warunkach wypoczynkiem szynk, dla dzieci — brudne podwórko. Dopóki trwać będą takie warunki mieszkaniowe, nie

może być mowy o rzeczywistym podniesieniu zdrowotności. Wydaje się poważne sumy na walkę z gruźlicą, z chorobami wenerycznymi, z rachityzmem — wszystko idzie na marne spowodu takich mieszkań. Wszelka społeczna akcja lecznicza jest związana całkowicie ze sprawą mieszkaniową. Błędne przeto jest mniemanie, że instytucja ubezpieczeń społecznych nie powinna zajmować się sprawą budownictwa mieszkaniowego, gdyż nie należy to do jej zakresu działania. Lecznictwo bowiem bez higieny mieszkań nie da pożądanego skutku”.

Instytut badań społecznych konkluduje tedy, że zakład ubezpieczeń społecznych, przy poparciu Banku Gospodarstwa Krajowego, winien przystąpić do masowego budownictwa jaknajtańszych, ale zdrowych i czystych mieszkań w Łodzi, jest to bowiem najskuteczniejsza akcja profilaktyczna, która stokrotnie się opłaci. (s)

SALA FILHARMONII
Narutowicza 20 Telefon 213-84
GOŚC SOWIECKI w ŁODZI
DZIŚ, w środę, dnia 8 bm. o godz. 8.30 wiecz.
Tylko jeden raz koncertuje
SOWIECKI
fenomenalny skrzypek światowej sławy

Dawid OJSTRACH

Laureat Miedz. Konk. Skrzypc. im. H. Wieniawskiego oraz konkursów wszechświeckich.
Przy fortepianie: F. TOPILIN
Bilety w cenie od 1.— zł. sprzedaje kasa Filharmonii.

PEŁNA TABELA WYGRANYCH

2-go dnia ciążnienia IV klasy 34-ej Loterii Państwowej

W drugim dniu ciążnienia loterii główne wygrane padły na następujące numery:

Zł. 20.000 — 117785.
Zł. 10.000 — 26004, 28297, 115874.
Zł. 5.000 — 24323, 78516, 93455, 143716.

Zł. 2.000 — 330, 10240, 11223, 11666, 19247, 40090, 52696, 62736, 74657, 74745, 101673, 103649, 109137, 115021, 122546, 123751, 124269, 134625, 152754, 159632, 172522, 177435, 181882, 182099, 183912.
Zł. 1.000 — 4397, 16779, 27264, 35922, 37670, 39996, 35260, 40901, 48201, 51612, 54068, 50319, 53372, 64478, 71375, 86883, 88483, 91835, 94023, 98024, 102038, 106039, 118748, 119661, 124048, 127658, 135745, 139088, 140732, 153845, 156736, 171258, 183584, 186358, 192919, 192154.

Po 200 zł., z literą s po 1000 zł.
62 124 310 26 49 64 519 770 93 894 1093 8
162 66 229 725 2051 85 261 9 314 749 59 79 804
43 947 3143 53 224 95 548 612 79 711 83 855
4022 6 34 49 210 18 73 312 312 58 978 465 505
651 829 78 5060 147 9 79 249 498 536 705 955
70) 99 6026 45 142 256 406 803 7125 363 419
500 655 99 854 73 8111 219 86 346 475 543 76
623 748 973 9173 439 67 526 29 32 93 685 94 796
809 53 944 52.

10255 96 404 9 514 606 701 978 11013 283 481
530 5 618 716 841 90 12045 262 339 456 13081
174 334 625 708 820 72 14008 17 34 134 6 89
261 73 81 92 344 51 74 422 564 673 790 15004
192 272 460 51 531 7 657 756 16094 116 313 66
78 400 665 779 99 809 905 15 59 17065 142 241
640 18145 246 78 464 579 602 716 971 19106 34
242 379 667 746 68 99 970

20106 17 59 227 34 320 550 647 67 78 727
866 923 21008 254 519 825 79 91 22149 216 66
92 463 646 651 926 23190 213 83 366 406 36 50
71 84 88 743 24138 54 59 428 502 639 763 822
965 25218 49 383 498 574 759 99 26162 243 455
72 533 712 13 67 863 944 27050 107 264 358
68 491 5 574 721 70 87 929 28057 84 98 187
282 331 88 484 553 90 740 852 29587 706 337 45
30086 168 285 573 713 958 69 31139 45 256
302 403 509 638 744 77 803 934 32387 412 542
701 849 52 83 925 68 33167 249 66 676 915 34205
455 708 62 940 35032 2603 72 513 629 836 922s
32 36007 219 68 344 443 94 534 60 812 37050
67 352 587 670s 710 844 55 64 84 908 38094 110
381 413 69 512 612 709 827 91 9 229 39017 44
141 231 66 371 428 88 679 95 747 841 921 96s
40105 62 311 460 67 665 773 856 96 901s 59
41037 228 309 30 522 627 758 92 42161 73 362
70 477 519 92 632 49 747 807 976 43066 125 259
62 73 83 327 407 858 44231 74 359 408 544 772
45249 65 326 54 601 733 59 999 46031 62 86 416
77 87 526 31 605 716 22 890 912 47054 427 61
72 507 930 48064s 201s 311 502 47 927 49045 50
372 424 524 779 912 35 57.

50039 92 270 319s 85 526 722 28 88 811 63
917 51006 32 134 93 332 97 431 568 612s 24 744
71 825 951 52188 244 568 639 98 730 887 53024
67 115 351 53 72s 79 406 561 696 765 835 54028
46 69 309 724 854 925 55035 73 129 55 200 38
326 649 725 59 939 56181 264 91 433 6 529 98
894 57053 138 83 350 443 565 713 77 996 966
58068 158 440 73 608 799 965 59008 16 211 57
79 451 71 512 787 811

60018 275 81 35 96 506 37 844 50 708 81 870
61021 83 97 258 59 64 351 663 766 62153 72 280
325 417 32 704 823 953 89 63119 38 71 98 247
91 356 421 39 796 963 81 64147 459 78s 662 864
65121 48 263 429 97 792 806 75 99 66033 316
653 672 727 830 79 67046 140 235 311 32 73 82
502 651 845 944 64 68055 77 8 173 275 310 442
658 724 938 69250 92 472 504 607 790 809 978 93
70073 152 503 708 807 595 71025 145 7 368
75s 471 622 76 794 72072 313 18 430 552 848 72
73044 101 31 54 234 548 629 95 737 51 866 900
74037 40 97 126 245 50 1 89 388 449 803 8 83
86 75006 212 556 939 63 76004 114 270 489
77082 204 79 99 441 95 512 637 737 815 92
78005 7 187 274 311 40 547 652 723 79071 82 237
498 523 77 650 4 727 904.

80192 200 64 429 507 657 744 61 836 81008
15 240 78 425 56 63 99 757 837 905 82077 122
323 588 773 894 499 83058 219 315 586 681 737
891 997 84209 128 211 326 700 21 824 924 86
85052 111 433 584 616 76 721 95 909 86220 407
672 777 883s 87094 181 218 60 78 469 599 755
60 832 77 88089 188 263 408 650 61 842 75 97
930 89093 360 86 566 627 839 96.
90020 56 112 236 335 475 509 38 42 67 613 46
738 91199 217 402 721 58 86 835s 954 92088 107
264 672 795 804 49 991 93600 586 603 3 727 73
94023s 198 555 682 848 92 953 70 95023 96 173
351 658 67 859 96050 178 724 817 97118 56 7
101 556 622 718 24 999 98024s 171 387 460 506
17 21 817 69 947 9 99022 232 7 40 518 605 704
910 19 63.

100105 27 220 66 402 572 600 528 971 101382
95 599 852 76 903 102038s 300 23 561 634 736
808 103065 84 332 426 612 47 722 45 858 104057
238 70 306 33 464 72 671 6 85 783 888 98 935
105079 194 483 633 97 994 106039s 155 276 99
444 768 90 830 950 107010 15 83 109 233 312 417
730 811 913 24 108051 143 327 480 503 640 3 780
825 60 952 109037 59 320 421 899 908 12.
110084 149 56 78 262 377 533 747 843 933 99
111001 172 91 213 345 582 640 8 72 825 112348
71 7 465 582 664 754 867 958 97 113177 277
371 411 573 82 601 14 782 921 114129 33 293 765
91 115019 251 597 609 705 915 116272 336 40
501 91 639 971 117104 777 981 118036 135 37
215 57 388 859 677 720 9 48s 813 119023 236
355 617 710 813 998.

Zł. 30.000 na nr. 69740

„ 20.000 „ „ 101571

„ 5.000 „ „ 93455

oraz szereg wygranych po 2000 i 1000 zł. padły już w drugim dniu ciążnienia 4 kl.

w szczęśliwej kolekturze

KAFTALA, Łódź, Piotrkowska 54.

120115 99 289 359 450 596 629 737 926 76
121138 268 405 96 662 80 788 955 72 122032 231
74 331 519 888 990 123119 481 590 6 600 124000
48s 294 65 7 330 41 430 740 953 94 125035 53
117 349 793 855 80 90 965 126036 314 38 63 469
699 785 907 57 127264 337 63 542 658s 702 832
964 128140 74 363 478 605 129009 71 96 177 434
777 864 925.
130046 137 396 514 46 94 764 820 73 131015
142 252 364 418 35 544 658 731 869 132007 438
60 645 82s 38 133062 75 143 208 405 47 67 805
938 134051 135 58 384 655 875 94 9 661 94
135571 620 745s 50 837 136014 60 75 98 322 500
83 89 612 811 48 924 58 137087 154 547 735 837

Zł. 10.000.—

i zł. 2.000.—

na Nr.
26.004

na Nr.
74.748

padło w 2-gim dniu ciążnienia w szczęśliwej kolekturze.

I. LITTMAN
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA № 32.

943 138050 112 53 63 96 204 393 555 845 904
13 139088s 267 335 543 72 701 4 90 817 77.
140091 141 273 335 52 504 50 712 32s 4 809
141087 112 206 345 504 630 725 142047 332 421
58 93 508 638 715 20 913 143505 587 674 67 718
30290 380 421 702 14 18 31004 419 751 827 77
948 32053 236 527 724 33002 40 525 619 28 48
908 78 34026 129 368 426 526 666 809 50 910 12
35030 173 692 782 945 36043 174 283 663 746 908
99 37074 291 440 524 725 842 63 934 38060 499
830 39061 284 523 754 810 958.
40064 170 206 45 63 396 419 618 992 41167 69
205 08 72 541 613 722 42118 277 300 37 673 805
70 918 49 71 44076 84 145 67 248 490 609 877
996 45163 248 62 394 512 837 900 71 46287 675
89 838 47 911 47218 48183 312 420 49 76 545 636
70 721 923 36 49124 247 572 649 872 940 63.
50259 409 663 51175 327 557 637 52070 197
212 27 74 579 801 53331 543 888 54122 360 406

Zawsze i wszędzie pamiętaj,
KAFTALA **że** **padł już**
MILJON DWA RAZY
u KAFTALA ŁÓDŹ, Piotrkowska 54.
Losy IV klasy są jeszcze do nabycia.

160244 76 183 389 656 68 895 998 161088 284
449 556 60 162381 73 430 615 614 674 795 812
163104 251 367 92 432 77 531 58 658 766 819 813
919 43 164103 218 277 440 487 566 877 165307
464 607 67 166209 193 236 361 167177 371 89 418
652 746 804 902 27 53 168017 334 681 169290
849 904 984.
170031 89 666 88 865 952 898 171075 246 58s
95 303 45 478 86 531 69 781 876 937 62 172024
109 292 331 410 13 544 52 88 698 783 836 73
173028 95 111 309 401 3 533 703 4 174053 110 59
208 334 439 500 2 60 751 808 909 81 9 175094 540
5 647 741 809 14 47 53 947 176089 154 348 98
487 544 615 742 989 177093 252 669 84 482 571
806 996 178382 441 520 688 90 725 34 834 943
179029 207 327 401 661 728 995.
180158 479 538 609 49 181057 538 617 182064
137 419 728 88 894 951 183250 60 468 584s 700
955 93 5 184118 41 241 338 485 628 81 725 185572
754 816 58 186029 77 346 58s 88 465 536 844 70
187352 75 82 471 584 791 887 90 925 188059 112
74 89 428 94 807 29 943 189188 253 346 620 79
91 728 79.

190007 35 97 356 476 786 905 43 191049 177
321 486 633 718 982 92 192154s 337 442 526 612
919s 193084 119 18 305 528 617 66 860 194195 429
602 50 716 880 948 60.
W drugim ciążnieniu padły następujące wygrane:

30.000 zł. — 69740.
20.000 zł. — 101571.
10.000 zł. — 194099.
5.000 zł. — 18262 33581 61132 71578
159987 174529.
2.000 zł. — 26090 38623 55695 59647
62014 87378 89103 96119 97915 116372
117261 117433 118530 125714 139593
145468 171349 174157 194720.
1.000 zł. — 5061 10835 25348 33543
42577 44072 61523 66743 71135 72965
77905 77298 79846 85528 86350 91325
100729 109689 117815 129390 129498
137806 144320 145475 155239 157744

878 946 138088 122 46 75 76 353 432 523 86 622
767 139166 341 85 466 618
140343 612 25 822 141017 31 9 179 242 708
635 142026 74 113 865 143204 219 302 61 434 786
931 144014 164 436 41 514 648 831 145246 317
74 410 146226 31 526 867 147079 259 83 623 74
760 71 849 87 148283 337 436 564 149107 734
150286 581 997 151268 544 698 704 152019 25
51 150 75 218 316 548 617 824 153003 72 527
701 921 154043 49 73 113 426 512 699 717 155127
346 787 921 79 156345 90 637 863 89 910 86
157230 158051 361 159184 467 591 768
160039 65 162 254 352 467 687 825 161056
624 162001 169 354 500 850 917 163224 414 500
164181 286 579 888 165233 395 455 747 829
166503 74 809 919 80 167065 84 292 457 626
703 51 996 168555 70 613 769 909 169284 336
459 683 991

170042 44 120 66 372 563 937 171061 116 235
567 999 172436 528 173341 796 174230 944 175520
680 176225 535 74 692 97 851 177461 578 88 946
178151 427 790 839 179070 138 251 452 60.
180154 72 81 237 876 974 181086 516 182011 59
114 946 183185 385 661 916 184291 439 782 185114
304 842 76 186201 42 377 415 93 557 67 607 987
187270 309 868 188016 127 363 463 724 882 189094
212 35 313 508.
190408 770 833 191019 79 202 319 63 737 192006
100 24 63 310 31 724 32 193130 312 412 514 638
44 818 915 194072 217 32 463 745 48.

CIĄGNIECIE TRZECIE.
Po 200 zł., z literą s — 1.000 zł.
221 23 55 1299 626 78 2091 146 273 617 913
50 62 3045 105 886 4164 536 973 86 5083 285 548
680 751 824 79 963 6376 414 677 788 7250 520
23 48 95 709 851 8262 488 9156 205 302 989
10136 220 335 413 16 71 588 731 60 71 857
11229 390 899 913 12183 383 509 35 13055 462
14003 28 329 37 405 544 602 783 15061 342 737
935 16402 766 17470 18583 817 977 19342 434 50
20120 98 223 60 378 21289 92 331 763 22257
81 476 712 21 41 804 23247 78 579 24451 562
608 915 25233 40 87 386 972 26799 913 27100 965
28083 327 28 607 88 29192 226 336 69 414 83 559
644 84 831 923

30035 363 402 666 976 31667 903 32324 98
558 33034 55 34110 322 427 97 805 35067 292
310 536 72 912 58 61 36074 350 483 532 902
37041 479 814 910 31 38153 348 452 699 794 98
913 39060 172 411 782
40324 66 444 41146 347 70 467 591 838 66
905 42058 121 54 58 72 314 87 439 555 610
43006 52 80 97 325 460 585 738 85 96 803 80
975 44065 379 82 84 601 41 852 953 45816 46652
779 47437 67 48371 814 49190 850
50445 545 623 52143 308 512 53390 233 55
914 52 54829 912 55385 783 98 937 55013 65 173
411 526 649 724 89 925 88 57135 437 684 868
993 58292 330 60 544 840 43 59178 958.
60884 61111 44 716 992 62284 700 842 63051
263 596 746 64204 41 698 991 65222 680 715 830
947 71 66289 413 644 729 80 860 94 67091 92 414
574 639 800 68044 73

Powiesił się z rozpaczy że mu skradli skradzione pieniądze

Donosiliśmy w swoim czasie o kradzieży, jaką popełnił Stanisław Piotrowski, który wyszedł, gdzie ojciec jego, właściciel domu na krańcach ulicy 11 Listopada, ukrywa swe oszczędności, i w nocy dostał się do kryjówki ojca i pieniądze przywłaszczył sobie.

Ojciec wystąpił przeciwko synowi na drogę sądową, i Stanisław Piotrowski skazany został za kradzież 7200 zł. na 10 miesięcy więzienia.

Dzięki amnestji znalazł się Piotrowski przed dwoma dniami na wolności.

Wczoraj, gdy się nieszcześliwy przekonał, że podczas gdy siedział w więzieniu, ktoś mu skradł skradzione pieniądze — powiesił się w komórcie w tym samym miejscu, gdzie w swoim czasie pieniądze odkopał.

Skradzione ojcu oszczędności były przyczyną śmierci młodego człowieka.

Posiedzenie budżetowe tymczasowej rady miejskiej

Jak się dowiadujemy, pierwsze posiedzenie budżetowe tymczasowej rady miejskiej, odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. Termin ten pozostaje w związku z powrotem w dniu 14 bm. prez. plk. Głazka z urlopu wypoczynkowego.

Na posiedzeniu w dniu 16 bm. wygłoszone zostanie expose na temat budżetu miejskiego przez prezydenta miasta, poczem budżet odesłany zostanie do komisji radzieckiej.

Do końca bieżącego miesiąca odbywać się będą posiedzenia komisji finansowo-budżetowej trzy razy tygodniowo, zaś 4 lutego budżet wejdzie pod obrady plenum rady. (i)

Samobójstwo chorego

Wczoraj na cmentarzu ewangelickim przy ul. Felsztynskiej popełnił samobójstwo 61-letni Karol Erhard, zam. przy ul. Granicznej 22.

Nieszczęśliwy odebrał sobie życie przez powieszenie. Zauważył go, wiszącego na drzewie, dozorca cmentarza, który odciał desperata i przeniósł do swego mieszkania, dokąd wezwany został lekarz pogotowia. Zabiegi lekarza były już jednak spóźnione.

Dochodzenie ustaliło, iż desperat chorował na raka w mózgu i wiedząc, że się z tej strasznej choroby nie wyleczy — odebrał sobie życie. Zwłoki przebieżone zostały do prosektorjum.

Pogodzone małżeństwo Darowali sobie nawzajem wszystkie winy

Sąd grodzki był w dniu wczorajszym widownią rzadkiej — zwłaszcza w przybytku sprawiedliwości — sceny zgody i harmonii małżeńskiej.

Zofia Wielńska i jej mąż Zygmunt kochali się niegdyś gorąco. Po kilku latach — jak zwykle bywa — uczucie ostygło i po pewnym jeszcze czasie Wielński miał kogoś „na boku”. Żona nie mogła tego ścierpieć i w lutym, doprowadzona do ostateczności, oblała męża kwasem solnym, szpecąc go nienależnie.

Sprawa znalazła się w rękach władz. Przed jej terminem jednak małżonkowie zdążyli się znów pogodzić. Miłość rozgorzała na nowo. Z tych swych ożyłych uczuć — małżonkowie wczoraj wyświadczyli się przed sędzią. Nie żywią już do siebie urazy: pogodzili się, on jej darował nawet to poparzenie kwasem.

W tych warunkach sąd uznał okoliczności łagodzące i skazał Wielńskiego na rok więzienia, darując jej połowę kary z amnestji, a drugą połowę zawieszając.

PODZIĘKOWANIE.

Zarząd Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna” Kolo Łódź-miasto w imieniu obdarowanych gwiazdka 80 wdów i 130 sierot po poległych i zmarłych policjantach m. Łodzi, tą drogą składają szan. ofiarodawcom najserdeczniejsze podziękowanie.

Zarząd Kola Łódź-miasto.
Przewodnicząca (—) S. Elssesserowa.
Sekretarka (—) M. Kurzawińska.

Zwalnianie więźniów w Polsce

odbyło się bardzo sprawnie. — Obecnie ustalany jest nowy wymiar kar dla tych, którzy jeszcze pozostają w więzieniu

Warszawa, 7 stycznia.

(B) Wadze wiadomości uzyskanych z ministerstwa sprawiedliwości — procedura zwalniania z więzienia przestępców, objętych dobrodziejstwem amnestji, została w ciągu trzech ubiegłych dni w całym kraju zakończona. Dzięki szczegółowym przygotowaniom formalności przez instytucje prokuratorskie i sądowe zwalnianie więźniów odbywało się bardzo sprawnie. W nielicznych wypadkach rozstrzygały sądy wątpliwości, gdy nastrożać się one czy to pod względem formalnym, czy też spowodu obliczania czasu odbywania kary, wymiaru kary i t. d. Decyzje sądów wykonywano bezpośrednio po ich powzięciu. Obecnie instancje wymiaru sprawiedliwości wykonują jeszcze prace związane

ne z obliczaniem nowego wymiaru kary tym więźniom, którym kary nie zostały jeszcze w całości darowane przez amnestję, a którzy nie zostali wprowadzeni w całości na wolność w ciągu ubiegłych dni — ale wymiar kary, po zmniejszeniu go przez amnestję, musi być na nowo ustalony. Wielu więźniom pozostało bowiem do odbycia jeszcze kilka dni, czasem kilka tygodni i t. d.

Ten właśnie podział na więźniów, którzy na podstawie amnestji już opuścili mury więzień i tych, którzy je na podstawie przepisów amnestji w ciągu dłuższego lub krótszego czasu opuszczają — powoduje rozbieżności w ustalaniu przybliżonej liczby osób objętych amnestją.

Departament karny ministerstwa

Nie wolno obniżać płac

Wczoraj rozpoczęła się kontrola fabryk i biur

Jak się dowiadujemy, wślad za znany już okólnikiem ministerstwa opieki społecznej, aby przeciwdziałać wszelkim obniżkom płac, ministerstwo poleciło inspektoratom pracy przeprowadzić kontrolę we wszystkich zakładach pracy, fabrykach, biurach, sklepach, warsztatach rzemieślniczych i t. d., celem sprawdzenia, czy istotnie pracodawcy nie obniżyli płac swym pracownikom.

W Łodzi kontrola ta rozpoczęła się w dniu wczorajszym. Inspektorzy pra-

cy badają księgi wypłat i na tej podstawie stwierdzają, czy w danym przedsiębiorstwie w czasie po dniu 1 grudnia 1935 r. nastąpiła redukcja płac. W każdym razie wypadku nastąpi interwencja władz państwowych.

Kontrolę odbywać się będą co trzy miesiące w ciągu dwóch lat, t. zn. w czasie, kiedy obowiązuje nadzwyczajny podatek dochodowy i kiedy nastąpić ma uzdrowienie życia gospodarczego kraju. (i)

Przepowiednie astrologa wiedeńskiego

Kryzys gospodarczy skończy się w roku 1936

Wojny światowej nie będzie. — Japonia i ZSRR pogodzą się. — Pucz monarchistyczny w Niemczech

Wiedeń, w styczniu.

Przed kilku dniami wszyscy dziennikarze przebywający w Wiedniu otrzymali oryginalne zaproszenia. Klub astrologów wiedeńskich komunikował, iż prezes klubu, „magister astrologii” Fabjan Oktawjusz Hermaniusz wygłosi odczyt na temat „Co przyniesie nam rok 1936”. Zainteresowanie było tak wielkie, że w oznaczonym dniu wszyscy dziennikarze, nietylko austriaccy, ale i zagraniczni, spotkali się w małej salce, będącej siedzibą „Klubu astrologów wiedeńskich”. To było odpowiednio: niski, betonowy pulap, masywne, kamienne kolumny, na ścianach — mapy gwiazdowego nieba i portrety wielkich astrologów. Wszystko tonęło w mistycznym półmroku.

Wreszcie na estradzie zjawił się pan Fabjan Oktawjusz Hermaniusz. Spodziewaliśmy się ujrzeć pana w stroju średniowiecznego alchemika, w czarnym płaszczu, z pergaminowym zwitkiem w ręku. Jakież było powszechne rozczarowanie, gdy zobaczyliśmy eleganckiego gentlemana, w nienagannie skrojonym żakiecie, z monokłem w oku. Wiałcy poprzednicy mistrza, Nostradamus i Paracelsus z pewnością przetrzymali się na widok takiej profanacji. Pan Hermaniusz zaczął od tego, iż domagał się uznania astrologii za naukę, taką samą, jak matematyka, chemia, fizyka. W astrologii jest oczywiście wiele jeszcze rzeczy niewyjaśnionych, zagadkowych, jednakże...

— Czy w fizyce niema dotąd rzeczy niewyjaśnionych? Czy rozum ludzki pojął już należycie, co to jest elektryczność, radio, wpływ księżycy na psychikę ludzką? Czy jesteśmy w możności objaśnić znaczenie snów i znaczenie podświadomych procesów psychologicznych? A jeśli uznamy, że księżyc wywiera wpływ nietylko na morza i ocean, lecz także na psychikę ludzką, to czemuż nie mamy uznać, że dalekie planety, cały kosmos, wywierają wpływ na kulę ziemską, na losy narodów i poszczególne jednostki?

— Był okres — mówił Hermaniusz — kiedy ludzie sceptycznie odnosili się do medycyny, a psychologię uważali za

szarlatanerię, kiedy Galileusz i Keplero wierzono za heretyków i szaleńców. Dziś wszystkie te dziedziny wiedzy zajęły porządne miejsce. Nawet niezrozumiała dla większości psychoanaliza już otrzymała oficjalne miano nauki i nikomu na myśl nie przyjdzie wysmiewać się z psychoanalityków. To samo będzie z astrologią. Przyjdzie czas, kiedy i ona zostanie uznana za poważną naukę.

— Stwierdzonym faktem jest, że kosmos wywiera wpływ fizyczny na naszą planetę. Czemuż więc nie możemy przyjąć, że wywiera także wpływ psychiczny?

Tak rozpoczął swój odczyt p. Hermaniusz. Być może to, co mówił dotychczas jest słuszne, trudno jednak przypuścić, aby ludzie, którzy zajmują się astrologią, istotnie mieli możliwość wyczytania z gwiazd, jakie będą losy narodów i ludzi. P. Hermaniusz twierdzi, że to jest możliwe i pewne. Posłuchajmy więc, co wyprorokował, w dalszej części swego odczytu, na rok bieżący, 1936.

— Rok 1936 będzie się znajdował pod wpływem Jupitera. Rozpocznie on jednak swe panowanie dopiero w marcu. Do tego czasu ziemia znajdować się będzie pod wpływem Saturna. W ten sposób do marca panować będą na ziemi nastroje bardzo wojownicze. Wojna włosko-abyssyńska trwać będzie w dalszym ciągu, przyczem w tym okresie ani Mussolini ani negus nie będą chcieli słyszeć nawet o jakichkolwiek ustępstwach. Stosunki pomiędzy Anglią a Italią zaostrzą się jeszcze bardziej. Japonia i Z.S.R.R. grozić będą nadal sobie wzajemnie. W Ameryce Południowej wybuchną wojny i rewolucje.

W marcu rozpoczyna się pertraktacje pokojowe pomiędzy Italią a Abisynją. Pośrednikiem w tych pertraktacjach będzie nie Laval, lecz Eden. Z.S.R.R. i Japonia prześlą sobie przyjacielskie noty. Będą uczynione próby ustabilizowania stosunków pomiędzy Japonią a Chinami.

Nie należy jednak przypuszczać, że wojna afrykańska skończy się w roku 1936. Trwać ona będzie jeszcze w grudniu b. r. W kwietniu dokonany zostanie

sprawiedliwości zbiera obecnie na specjalnych kwestionariuszach dane od zarządów więzień i sądów. Kwestionariusze te obejmują zarówno wykazy kar darowanych w całości, jak i części oraz wykazy takich więźniów, którym pozostała jeszcze do odbycia kara mniejsza, od okresu darowanego przez amnestję.

Oczywiście, że więźniowie tej kategorii wolność już odzyskali. Odpowiedzi na kwestionariusze mają nadejść do ministerstwa sprawiedliwości do dnia 15 b. m. Ścisłe obliczenia ilości amnestjowanych mają być opracowane około 20 b. m.



Przy grypie

przebiegnięciu, bólu
głowy i zębów
słusze się Aspirinę
krajowej produkcji.

ASPIRINA

Do nabycia we wszystkich aptekach.
Cena za 6 tabl. obecnie już
tylko Zł. 0.50, za 20 tabl. Zł. 2.25

w Europie zamach na jednego czołowego polityka. Na Bałkanach wykryty zostanie spisek. W Niemczech nastąpi pucz monarchistyczny. W miesiącach letnich Europę okryje żaloba — umrze wielki władca. Na jesieni 1936 roku w dwóch krajach Europy nastąpi przewrót społeczny. W tym samym czasie nastąpią straszne katastrofy w lotnictwie i marynarce francuskiej.

We Francji utrwała się rządy prawicy. Będzie dokonany nieudany pucz monarchistyczny.

Najniebezpieczniejsze wróżby dotyczą Wielkiej Brytanji, która szybko zacznie się zbliżać do kresu kryzysu gospodarczego.

Jeśli chodzi o stosunki gospodarcze, rok 1936 będzie znacznie lepszy od swego poprzednika. Kryzys straci na ostrości, w handlu międzynarodowym nastąpi ożywienie, przemysł zacznie pracować w dawnym, przedkryzysowym tempie.

Tak oto głosi „magister astrologii” Fabjan Oktawjusz Hermaniusz.

Wyszliśmy z mrocznej sali „Klubu astrologów wiedeńskich” pod pewnym wrażeniem, ale niezupełnie przekonani. Zresztą poczekamy. Rok ma tylko 12 miesięcy i 366 dni. Poczekamy i przekonamy się.

N. T.

Ujęcie złodziei i odebranie im łupu

W noc wigilijną niepróchnący władca nigdy złodzieje dostali się do składu firmy Bracl Bukiet przy ul. 6 Sierpnia 58 i, nieucięci przez nikogo, zdołali wynieść 39 sztuk towaru jedwabnego, wartości około 3 tys. złotych.

Wydział śledczy, po przeprowadzeniu energicznego śledztwa, w dniu wczorajszym ujawnił złodziei i część ich łupu odzyskał. Złodziejami są Henryk Wysmyk, Władysław Ogrodowczyk, Stanisław Rawicki i Kazimierz Bajera. Wszyscy, jako dobrze policji znani złodzieje, zostali osadzeni w więzieniu przy ulicy Kopernika.

Odebrany łup został zwrócony poszkodowanej firmie.



TEATR MIEJSKI

Dziś, w środę i w czwartek o godz. 8.30 wieczorem, stanowiący w dalszym ciągu komedijowy przebieg Kirszona „Przedziwny stop”. Ceny zmniejszone.

W piątek i w sobotę o godz. 8.30 wieczorem wesoła karnawałowa farsa Bradella „Chcę właśnie ciebie”.

W niedzielę o godz. 12-ej w poł. raz jeszcze jeden przebieg bajki dla dzieci „Ala i Janek w krainie czarów”.

ŁÓDZKIE TEATRY POPULARNE

Ogrodowa 18.

W środę, dnia 8-go b. m., w czwartek, dnia 9-go, w piątek, dnia 10-go i w sobotę, dnia 11-go b. m. o godz. 8.15 wieczorem w 3-oh aktach St. Kiedrzyńskiego p. t. „Oczy księżniczki Fathmy”, w reżyserji p. Marjana Bieleckiego.

TEATR „ROZMAITOŚCI”

Dziś, w środę, o godz. 9-ej wiecz. punkt. widowisko palestyńskie w języku żydowskim p. t. „Tel-Awiv”.

SKRZYPEK SOWIECKI D. OJSTRACH

W ŁODZI

Dziś, w środę, dnia 8-go b. m., o godz. 8.30 wieczorem odbędzie się w sali Filharmonji koncert skrzypka Dawida Ojstracha laureata międzynarodowego konkursu im. H. Wieniawskiego w Warszawie oraz wielu konkursów wszechsowieckich.

WYSTAWA PRAC ROMANA ROZENTALA

W niedzielę odbędzie się wernisaż wystawy akwarel znanego artysty malarza, łódzianina Romana Rozentala, który po dłuższym pobycie na południu Francji, już w swoim czasie wystawił swe płótna i akwarele w salonach I. P. S. w galerji w parku im. Sienkiewicza.

Obecnie, uprawiający z zamiłowaniem akwarele artysta, wystawia wyłącznie prace w tej trudnej i delikatnej technice, w której osiągnął bardzo wysoki poziom artystyczny.

Wystawa mieści się w sali Towarzystwa Humanitarnego przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 90 i otwarta jest codziennie od godz. 11-ej przed poł. do 8-ej wiecz.

Odczyt o współczesnej poezji włoskiej

Towarzystwo polsko-włoskie w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. 102, organizuje w środę, dnia 8-go stycznia o godz. 8.30 wieczorem odczyt p. t. „Panorama della nuova lirica italiana”.

Prof. Renato Poggioli, lektor języka włoskiego na uniwersytecie wileńskim, będzie mówił o szeregu poetów włoskich, poczynając od Marinettiego, a kończąc na Ungarettim.

Żeromski — z polskiego: trójka

„Kuznia Młodych” przedrukowuje świadectwo Żeromskiego z czasów, gdy uczęszczał do I klasy gimnazjum kieleckiego w roku 1876-7. Z świadectwa tego przekonujemy się, że Żeromski nie był najlepszym uczniem. — Z matematyki całkiem złym (dwójka), z polskiego otrzymał tylko... dostatecznie (3).

Wiemy w jakich warunkach odbywała się ta nauka języka polskiego, niewątpliwie można było do niej czuć wstępną i nie zasłużyć na najlepszą notę.

O wawrzyn dla A. Słonimskiego

Dlaczego akademik Karol H. Rostworowski zgłosił telegraficzny sprzeciw

Antoni Słonimski w jednym ze swoich feljetonów napisał, że jego nazwisko figurowało na liście kandydatów do złotego wawrzynu akademickiego, ale Karol H. Rostworowski zgłosił telegraficznie sprzeciw, i w ten sposób kandydaturę jego utracił. Ponieważ regulamin Polskiej Akademji Literatury zobowiązuje jej członków do bezwzględnej dyskrekcji, „rewelację” p. Słonimskiego wywołały wśród akademików wielkie poruszenie.

Obecnie K. Rostworowski opowiedział na łamach jednego z pism, jak to było z tym „utraconym” wawrzynem dla p. Słonimskiego:

„Pewnego dnia, wieczorem, nadeszła depesza mniej więcej następującej treści:

„Czy pan Kolega zgadza się na złoty wawrzyn dla Słonimskiego, proszę przesłać telegraficzną odpowiedź do Akademii”. Podpis. Bez wahania odpowiedziałem:

„Nie zgadzam się, głosuję przeciw, Rostworowski”.

Dlaczego? Oto dlatego, że trzymałem się ściśle pierwotnej zasady, iż wa-

wrzyn będzie dawany tylko najwybitniejszym twórcom, mówcom, oraz tym, którzy położyli wyjątkowe zasługi dla literatury i kultury polskiej — srebrny zaś wawrzyn (w przeciwieństwie do złotego) będą otrzymywali „hojną ręką” „cisi pracownicy” i twórcy, którym należy się uznanie, ale którzy, powiedzialbym, nie weszli w krew całego narodu.

Nie odmawiam p. Słonimskiemu talentu. Atoli twierdząc, że p. Słonimski nie należy ani do najwybitniejszych twórców, ani do wyjątkowo zasłużonych publicystów.”

P. Rostworowski wyjaśnia następnie, że nie brał udziału w ustalaniu listy kandydatów, a zapytano go tylko o opinię w sprawie Słonimskiego.

„Gdybym był natomiast zawczasu wiedział, jak wygląda lista kandydatów, to byłbym wysłał depeszę znacznie więcej.”

Pan K. H. Rostworowski kończy swoje oświadczenie w sposób następujący: „A teraz objaśnienie, czemu sprawa z p. Słonimskim ma dla mnie specjalnie nieprzyjemny smaczek.

Pan Słonimski stale (z wyjątkiem „U mety”) rzucał moje sztuki bez litości. Nie zostawiał na nich suchej nitki. Urządzał istne pogromy. Pytam, kogo teraz przekona, że mój krok nie był ordynarną, nikczemną zemstą? Moje zapewnienie? Śmiem wątpić.”

Któżby uwierzył, że sprawa takiego czy innego odznaczenia, tak przecież w sferach literacko-artystycznych bagatelizowanego i ironizowanego, tyle krwi napsule ludzkomu wysoko w hierarchji kulturalnej postawionym i często głoszącym, że są „ponad tem”...

A jednak — okazuje się, że, gdy chodzi o własną ambicję, dygnitarze sztuki i literatury ujawniają całkiem „pozłomą” słabość na punkcie... odznaczeń.

I kłóca się o nie, i intrgują — niczem najwykresli śmiertelnicy.

Budujące widowisko!

Ku czci poety Majakowskiego

Sowiet moskiewski postanowił zorganizować w Moskwie przy ulicy Gendrikow Nr. 13, w domu, w którym zmarł i przez wiele lat zamieszkiwał poeta Majakowski, muzeum jego i bibliotekę jego imienia. Również w hołdzie dla pamięci wielkiego poety został duży plac — dawniej zwany Triumfalnym — nazwany jego imieniem oraz w Domu Pisarzy w Leningradzie nośić będzie jedna z sal nazwę „imienia Majakowskiego”.

Prapremjera sztuki B. Shaw'a

odbyła się przed kilku dniami w Wiedniu

W wiedeńskim „Akademietheater” odbyła się przed kilku dniami prapremjera najnowszej komedji Bernarda Shaw'a p. t. „Miljonierka”. Do dziwactw tego gwiazdora współczesnej literatury światowej należy również zwyczaj wystawiania swych sztuk po raz pierwszy nie w Londynie, lecz poza granicami swego kraju. Dlatego tym razem wybór padł na Wiedeń — niewiadomo. Faktem jest jednak, że dla stolicy Austrii prapremjera komedji Shaw'a była wielkim ewenementem artystycznym.

Tematem ostatniej sztuki Shaw'a jest miłość i małżeństwo. Ale Shaw nie byłby, oczywiście, sobą, gdyby tym starym, jak świat pojęciem nie nadał nowego życia, okraszzonego specyficznym „humorkiem”.

Bohaterką sztuki jest córka milionera, Epifania Ognisanti di Parerga, której ojciec — jak każdy bogacz — jest trochę sadystą. W testamencie swym, wydzielającym córce trzydzieści milionów, ekscentryczny milioner zaznacza, że zięciem jego będzie mógł zostać tylko ten, kto, otrzymawszy 150 funtów, „zarobi” w ciągu pół roku 150 tysięcy!.

Dopóki to nie nastąpi młoda milionierka nie śmie nawet marzyć o ślubie. Mimo kiepskich czasów znalazł się były mistrz w boksie i tenisie, który karkołomnymi machinacjami gieldowo-wskłowskiemi osiąga wreszcie zamierzony cel: — 150 funtów zamienił w określonym terminie na 150 tysięcy...

Córka milionera zwraca się sercem do mahometafskiego lekarza, upatrując go sobie na męża, ale... ów lekarz również nie może się zenić zanim przysła jego żona nie spełni pewnego warunku,

postawionego ongiś przez jego matkę. A matka owego lekarza wymogła na synie święte przyrzeczenie, że żona jego będzie musiała wyżyć za 200 piastrow całe pół roku....

Te dwa paradoksalne warunki stanowią rdzeń komedji, wokół której ukladają się splot ciekawych sytuacji.

Mimo atrakcyjnej treści, nie stanowi ona bynajmniej głównej wartości komedji. Jej „solą” jest zawsze soczysty, świeży i aktualny dialog. Dużo się mówi na scenie, ale co i jak!..

Autor — blisko osiemdziesięcioletni starzec — jest ciągle jeszcze pełen wry i niewyczerpanej energii w wykipianiu snobizmu światowego i w wykazywaniu śmieszności naszego życia. Nie szczędzi nikogo. W komedji skrzy się od dowcipów, kalamburów, paradoksów i złośliwostek na temat lekarzy, adwokatów, sportowców, kobiet, polityków, artystów i literatów. Każde zdanie to pułapka. Bo widzowi zdaje się, że autor właśnie tak myśli, jak powiedział przed chwilą, ale już następne zdanie przeczy poprzedniemu, a trzecie przeczy zaprzeczeniu... Autor czyni wrażenie świętego szermierza, który stoi przed lustrem ze szpadą i odparowuje własne ciosy...

Publiczność wiedeńska przyjęła nową sztukę Shaw'a długo niemilkącymi oklaskami. Recenzje w prasie — wyśmienite. „Neue Freie Presse” zapytuje nawet, dlaczego tak niezwykle uroczystość, jak wystawienie nowej sztuki Shaw'a, nie odbyło się w reprezentacyjnym teatrze wiedeńskim — „Burgtheater”. (i).

Anna Sten w Łodzi
Rozmowa ze słynną gwiazdą filmową

Anna Sten jest w Łodzi!

Ale jak ją odnaleźć? Zwracam się do wszystkich łódzkich hoteli. Nigdzie jej niema. Wreszcie jednak ustalam adres: słynna gwiazda filmowa mieszka u rodziców swego męża, Eugenjusza Henryka Frenkla, łódzianina, reżysera filmowego, który razem z nią przyjechał do naszego miasta. Udaję się na ulicę 6-go Sierpnia. Dzwonie.

— Czy zastałem panią Anne Sten?

— pytam.

— Wyjechała.
— Czy wróci jeszcze do Łodzi?
— Możliwe. Ale to nie pewnego.
— A dokąd wyjechała?
— Nie wiem.

I na tem koniec. Okazuje się, że Anna Sten, po kilkudniowym pobycie, opuściła Łódź wraz z mężem. Podobno wyjechali do Zakopanego.

Pocieszam się, że jeszcze wróci do Łodzi. A wówczas? za wszelką cenę muszę zdobyć wywiad.

Upłynęło kilka dni. Wyjechałem do Warszawy. Wieczorem znalazłem się na dworcu Głównym. Wsiadając do pociągu, zdrażającego do Łodzi, zastałem w przedziale jakąś wytworną parę. Przed wagonem grupki ludzi. Dwaj panowie rozmawiali głośno po angielsku. Trzeci wołał po rosyjsku:

— Czy pani naprawdę nie ma przy sobie żadnego zdjęcia?

Pociąg rusza. Mój towarzysz podroży szybko zamyka okno. Niewiasta odwraca się w moją stronę. Jest piękna. Jasnowłosa, o dużych, jakby dziecięcych, niebieskich oczach.

To przecież Anna Sten! Tyle razy ośniewała mnie gra i uroda.

Po paru chwilach już szturmuje — W Warszawie poznaje mnie wiele osób — kapitułuje Anna Sten. — A ja

teraz unikam ludzi. Przyjechałam tylko do rodziny. Pragnę wypoczynku, nie chcę myśleć o filmie.

— Pani wraca do Łodzi.

— Tak. W Warszawie spędziłam tylko jeden dzień. Za kilka dni jadę dalej.

— Na dworcu warszawskim żegnało panią wiele osób — wtracam.

— Tak. Filmowcy i paru dziennikarzy. Nie rozumiem, w jaki sposób dowiedzieli się o moim przyjeździe.

Rozmowa staje się coraz bardziej ożywiona.

Mąż Anny Sten, Eugeniusz Henryk Frenkiel, mówi po polsku. Urodził się w Łodzi i tu się wychował. W dziedzinie filmowej pracuje zaledwie od czterech lat, a już może się poszczycić poważnymi sukcesami. Pierwszy jego film — to „Życie powraca” (produkcja Universal Pictures Corporation). Fabuła tego filmu oparta jest na doświadczeniach naukowych amerykańskiego profesora Cornisha. „Życie powraca” w przyszłym miesiącu będzie wyświetlane w Warszawie.

W ciągu ostatnich miesięcy Frenkiel pracował w Londynie razem ze swą żoną, Anna Sten kreowała główną rolę w filmie „Samotna kobieta”. Scenariusz i reżyserja Frenkla. Obecnie Frenkiel wraca do Londynu. Anna Sten jedzie do Szwajcarii. Po kilku tygodniach spotkają się w Hollywood, gdzie nakręcać będą dla General Film Distri-

bution film „Czarownica”, reżyserowaną przez męża.

Anna Sten mówi po rosyjsku. Urodziła się w Kijowie. Matka jej jest szwedką, a ojciec był kozakiem. Film pociągał ją od najmłodszych lat. Pierwsze kroki w Rosji, później Berlin i wreszcie Hollywood, Londyn.

Rozmawiamy też o Łodzi. Anna Sten twierdzi, że nasze miasto ma wiele swoistego uroku. W ciągu parudniowego pobytu starała się jaknajwięcej zobaczyć. Unikała jedynie kawiarni i „kin”. O łódziankach wyraża się z dużym uznaniem. Twierdzi, że są ładne i eleganckie.

Pociąg zbliża się do Łodzi. Chwila milczenia. Spoglądam na Annę Sten. W podróżnym stroju, bez szminki na twarzy, tak samo fascynuje swą urodą, jak w „Nanie”, „Katuszy”, czy „Braciach Karamazowych”.

Łódź!

Żegnamy się.

— Sądzę, że pan nie jest dziennikarzem — mówi Anna Sten. — Pan chyba rozumie... To jest mój urlop. Nie chcę, by wiadziiano, że jestem w Łodzi.

— Pani wybacz, ale właśnie jestem dziennikarzem...

— Co?!

Po chwili Anna Sten znów się uśmiecha.

— Trudno. Zresztą przecież najwyżej za dwa dni wyjeżdżam do Szwajcarii.

Dol.

SPORT

Polska na konkursach hippicznych w Berlinie

Niemieckie biuro informacyjne donosi, że na międzynarodowe konkursy hipiczne jakie odbędą się w wielkiej hali berlińskiej w dniach od 24-go b.m. do 2-go lutego napłynęła duża ilość zgłoszeń.

W zawodach wezmą udział ekipy zagraniczne, a mianowicie włoska, polska i chińska, ponadto zaś po kilku jeźdźców ze Szwecji, Norwegii, Danii i Austrii.

W konkursie o puchar ligi narodów startować będą łącznie z Niemcami cztery pełne ekipy.

Mecz bokserski Hakoah—Fort Bema

Ruchliwa sekcja bokserska Hakoahu spradowa na nadchodzącą niedzielę osemkę Fortu Bema z Warszawy. Pięściarze Hakoahu walczą już dwukrotnie z klubem stołecznym, remisując w Łodzi 7:7 i przegrywając w Warszawie 5:11.

Mecz rozegrany zostanie w godzinach przedpołudniowych w sali Filharmonii.

Otwarcie obozu dla kolarzy

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się trzymiesięczny nieskoszarowany obóz dla 18-tu kolarzy łódzkich, zorganizowany przez L.O.Z.K.

Do obozu zostali wyznaczeni następujący kolarze: Bulak, Einbrodt, Hofsznajder, Jaskólski, Kacprzak, Kołodziejewski, Leśkiewicz, Osmólski, Pietraszewski, Siebert, Świątkowski, Szmidt, Szyk, Trepper, Walz, Wójcik i Zajac.

Treningi odbywać się będą w każdą środę i sobotę w godz. od 19-ej do 21-ej, przyczem składać się będą z godziny gimnastyki z uwzględnieniem zaprawy kolarskiej oraz nauki pływania.

PZB ukarał bokserów IKP

Zarząd Polskiego Związku Bokserskiego rozpatrywał na swym ostatnim posiedzeniu sprawę listu skierowanego do P.Z.B. przez pięściarzy klubu IKP, przeciwko sędziemu meczu Warta—IKP, w Poznaniu, p. Moskalowi oraz sprawę zachowania się pięściarzy klubu IKP, w czasie meczu z Warszawianką w dniu 22-go grudnia ub. roku.

Zarząd P.Z.B. uznał, że w obu wypadkach pięściarze drużyny łódzkiej dopuścili się jaskrawego wykroczenia przeciwko dyscyplinie sportowej i ukarał: Popielatego, Bartniaka, Spodniekiewicza, Woźniakiewicza, Banasiaka i Chmielewskiego dyskwalifikację na przeciąg sześciu tygodni. Karę tę zawieszono na przeciąg trzech tygodni, gdyż zarząd P.Z.B. uwzględnił, że zawodnicy działali w wielkiem podrażnieniu.

Pozatem Chmielewski otrzymał nagane z zagrożeniem skreślenia z drużyny olimpijskiej w razie jakiegokolwiek dalszego przewinienia.

WIMA walczy w boksie z Tajfunem

W najbliższy piątek, 10-go b. m., odbędzie się w sali Domu Ludowego przy ul. Przejazd 34 o godz. 20-ej wiecz. towarzyski drużynowy mecz bokserski Tajfun—Wima.

Mecz ten rozegrany zostanie w wagach od muszki do półciężkiej, przyczem w wadze muszki odbędą się dwie walki. Obie drużyny wystąpią w silnych składach.

Łódź—Warszawa Zimowy mecz kolarski

Warszawski Okręgowy Związek Kolarski zwrócił się do Związku Łódzkiego z propozycją rozegrania w najbliższym czasie meczu między miastowego Łódź—Warszawa na rolkach. W tym celu bawili nawet parokrotnie w Łodzi delegat Warszawy.

Zarząd L.O.Z.K. nie powziął w tej sprawie jeszcze ostatecznej decyzji, jednak jak się informujemy, mecz powyższy ma dojść do skutku na początku lutego.

Reprezentacja każdego z miast składać się ma z ośmiu kolarzy.

Odpowiedzi Redakcji

„Prenumerator” (O uzdrowiskach).—Dekret obniżający komorne o 10 względnie 15 proc. dotyczy wyłącznie domów t. zw. starych, t. zn. wybudowanych przed wojną, przed rokiem 1914 lub też w czasie wojny 1914—18, a w każdym razie przed rokiem 1920 t. j. przed wejściem w życie ustawy o ochronie lokatorów. Nie chodzi więc o to, czy dany dom podpada pod ustawę o ochronie lokatorów czy też nie, lecz o to, kiedy został zbudowany. O ile po 1920 roku—dekret o obniżce komornego domów tych nie dotyczy. Jeśli chodzi o uzdrowiska obowiązują tu takie same zasady. O ile można oprzeć się na czynszu komornianym, płaconym w roku 1914, względnie w latach 1914—18, wtedy można też domagać się od właściciela domu, aby obniżył komorne w myśl dekretu.

PODZIĘKOWANIE.

Za okazaną pomoc w chorobie i pogrzebie

ś. t. p.

Władysława Płyty

składają tą drogą p. kier. Urbankiewiczowi, p. kontrolerowi Rostkierskiemu i kolegom—pracownikom K. E. L. z serca płynące „Bóg zapłać!” ZONA I RODZICE.

Rozbudowa Rozgłośni Łódzkiej Pol. Radja—najpilniejszym zadaniem dnia

Rozgłośnia Radiowa w Łodzi wkroczyła w Nowy Rok pod dobrymi auspiciami. W ciągu roku ubiegłego poczyniła nasza stacja znaczne postępy. Z malejącej stacji przekątnikowej stała się coraz bardziej usamodzielniającą się od Warszawy stacją nadawczą; z filii tylko, żyjącej nie własnym, a cudzym życiem—staje się z miesiąca na miesiąc coraz bardziej niezawisłą placówką kulturalną—zajmującą już dziś poważne stanowisko w życiu naszego miasta.

Oczywista, że mimo tych stwierdzeń—dalecy jesteście, by uważać, że Łódź posiada już dziś rozgłośnie taką, jaką się jej należy choćby tylko ze względu na wielką liczbę łódzkich abonentów radiowych. Jednak jeśli stacja nie przestanie rozwijać się w tempie jak w roku ubiegłym, a jej dyrektor p. Bahdan Pawłowicz—zabiegać będzie o podniesienie liczby godzin własnych audycji łódzkich i o podniesienie ich poziomu—może jeśli nie inaczej—to siłą samej rzeczy doczekamy się wreszcie stacji godnej Łodzi.

Pod tym względem jest bardzo wiele do zrobienia. Nie możemy się rozwijać przedewszystkiem dlatego, że nie mamy studia. Nie chce się wierzyć, że

z malutkiego pokoiku przy ul. Inżynierskiej nadawane były stuchowiska o kilku wykonawcach, że nawet chór śpiewał z tego „kieszonkowego” studia. Rozgłośnia leży na krańcach miasta, gdzie za rzeźnią, dokąd tramwaj nie dochodzi i gdzie nawet chodników nie ma. Trudno w tych warunkach mówić o jakimś kontakcie rozgłośni z Łodzią, kontakcie nie tylko przez eter, ale i osobistym—kierowników radia ze swymi dostawcami materiału odczytowego, artystycznego i t. d. Prócz tego nie trzeba być znawcą, by stwierdzić, że pomieszczenie, w którym interesanci tylko wtedy mają gdzie usiąść, gdy im któryś z pracowników swego miejsca ustąpi, bo gdzie indziej nawet krzesła postawić nie można—że takie pomieszczenie jest wręcz niemożliwe nawet z punktu widzenia administracyjnego.

Mimo to—rozgłośnia pracuje, rozwija się i usamodzielnia i za to należy jej się uznanie. Gdy nasza stacja nadawcza zdobędzie się na większy lokal w śródmieściu, gdy stanie się dostępną, przestronną i gdy coraz częściej pojawiać się będą jej audycje na fali ogólnopolskiej—wtedy uznamy, że rozgłośnia spełnia swe zadanie w całości.

Granice rzemiosła i przemysłu Co decyduje o charakterze fabrycznym przedsiębiorstwa

Jak wiadomo, rzemiosło zarówno pod względem prawnym, jak i podatkowym jest traktowane odmiennie od przemysłu fabrycznego. Odróżnienie rzemiosła od przemysłu nie jest jednak łatwe i często następuje wiele trudności, a to z tego względu, że brak jest pewnych zasad pozwalających na odróżnienie tych dwóch rodzajów produkcji.

W ostatnim numerze „Polski Gospodarczy” wysunięto szereg takich zasad.

Liczba pracowników nie może mieć w zasadzie decydującego znaczenia. Natomiast jeżeli więcej niż 50 procent ogółu personelu, nie licząc uczniów, nie zalicza się do mistrzów lub czeladników, przedsiębiorstwo musi być uważane za fabryczne.

Tak samo, jeżeli co najmniej 10 proc. zatrudnionego personelu stanowią pracownicy umysłowi. Zatrudnianie przez

przedsiębiorstwo specjalnego kierownika technicznego przesądza o nierzemiosłowym charakterze przedsiębiorstwa.

Rola maszyny jest jednym z czynników decydujących. Jeżeli maszyna wykonywa więcej niż 50 procent produkcji, lub gdy maszyna wykonywa czynności skomplikowane, zastępując pracę rąk ludzkich, przedsiębiorstwo będzie zaliczane do przedsiębiorstw fabrycznych.

Podział pracy, usuwający na plan dalszy moment uzdolnienia zawodowego przesądza o fabrycznym charakterze przedsiębiorstwa.

Forma prawna przedsiębiorstwa nie gra w zasadzie roli, jednakże forma spółki akcyjnej, akcentująca znaczenie kapitału, przesądza o charakterze fabrycznym.

Na froncie robotniczym

Delegaci fabryczni o sytuacji w przemyśle włókienniczym

Dziś odbędzie się walne zebranie delegatów fabrycznych klasowego związku włóknarzy, dla omówienia sytuacji w przemyśle. Na posiedzeniu będzie omówiona sprawa ewentualnego wypowiedzenia umowy zbiorowej. Jak wiadomo, komitet wykonawczy związku, który obradował w grudniu, przesunął rozstrzygnięcie tej sprawy na miesiąc styczeń. Delegaci wypowiedzą więc dziś swą opinię.

nastąpić ma w ciągu przyszłego tygodnia.

W związku z wypowiedzeniem umowy zbiorowej w przemyśle pończoszniczym, dziś odbędzie się walne zebranie robotników—kotoniarzy, na którym zapaszą się uchwały odnośnie dalszej akcji. Przedwcześnie byłoby przewidywać, czy zapadną rezolucje strejkowe, ponieważ inspektorat pracy wyznaczył już na dzień 10 bm. konferencję porozumiewawczą.

W dniu 15 bm. w inspekcji pracy odbędzie się konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej z szoferami autobusów. Konferencja ta ma poważne znaczenie, ponieważ w razie niepodpisania umowy, staną wszystkie autobusy, kursujące pomiędzy Łodzią a poszczególnymi miejscowościami.

Rialto IV tydzień rekordowego powodzenia z Martą Eggert
Księżniczka Czardasza
Ceny niższe na wszystkie seanse od **1.09**

CASINO **MANEWRY MIŁOSNE**
Dziś nieodwołalnie po raz ostatni!
Ceny miejsc niższe na wszystkie seanse.

RADIO

Środa, dnia 8-go stycznia 1936 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zoroze” 6.33—6.34: Pobudka do gimnastyki. 6.34—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.50: Muzyka (płyty). W przerwie: o godz. 7.20: Dziennik poranny. 7.50—7.55: Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.55—8.00: Parę informacji. 8.00—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa. 12.03—12.15: Dziennik pol. 12.15—12.30: „Współczesna gospodyni wobec zagadnień chwili”—„Jak zrównoważymy nasz budżet domowy”—pogadanka—wygłosi Iza Mandukowa. 12.30—13.25: Koncert orkiestry Tadeusza Seredyńskiego (ze Lwowa). 13.25—13.30: Chwilka gospodarstwa domowego. 13.30—14.30: „Kaprysta i żart w melodii” (płyty). 14.30—15.12: Przerwa. 15.12—15.15: Przegląd giełdowy łódzki. 15.15—15.20: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.20—15.30: Przegląd giełdowy warszawski. 15.30—16.00: Muzyka lekka (płyty). 16.00—16.20: Zagadki muzyczne—audycja dla dzieci starszych (ze Lwowa). 16.20—16.45: Pieśni ludowe w wykonaniu Janiny Kay-Kuczyńskiej. 16.45—17.00: Rozmowy muzyka ze słuchaczem radia. 17.00—17.20: „Dyskutujemy”—„Stosunek do klamstwa w życiu i wychowaniu”—odczyt wygłosi Joanna Kunicka. 17.20—18.00: „Płyty dla znawców”—W programie muzyka amerykańska (z Włn). 18.00—18.10: „Świat się śmieje”—przegląd humoru krajowego w oprac. St. Felixa. 18.10—18.30: „Wesołe kolendy” (z Krakowa). 18.30—18.45: „Z chmurnych dni Łodzi”—feljton wygłosi red. Antoni Weiss. 18.45—19.10: Utwory Miecz. Karłowicza (płyty). 19.10—19.20: Zapowiedź programu na dzień następny. 19.20—19.35: Koncert reklamowy. 19.35—19.40: Łódzkie wiadomości sportowe. 19.40—19.50: Wiadomości sportowe lokalne. 19.50—20.00: Pogadanka aktualna. 20.00—20.45: „Gwiazdy przez kalke”—audycja rewiowa ze Lwowa (powtórzenie). 20.45—20.55: Dziennik wieczorny. 20.55—21.00: Obrazki z Polski współczesnej. 21.00—21.35: XIX Audycja z cyklu „Twórczość Fryderyka Chopina (1810—1849), w opracowaniu prof. dr. Zdzisława Jachimieckiego. Wykonawcy: Zbigniew Drzewiecki (fortep.) i Maurycy Janowski (śpiew). 21.35—21.50: „Z za kulis reformy ortografii”—szkic literacki—wygłosi dr. Tadeusz Boy-Zeleński. 21.50—22.00: „Książka, która daje zyski”—pogadanka—wygłosi Bolesław Rutkowski. 22.00—23.00: Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzynskiego i Janina Orłowska (śpiew). 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne dla żegluzi powietrznej. 23.05—23.30: Muzyka taneczna (płyty).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

Godz. 18.00 KOENIGSWUST: Recital skrzypc. M. Candel. — FRANKFURT: Koncert. — MONACHJUM: Wesołe popoł. — LIPSK: Koncert. — 18.15 ANGLJA (Nat. Progr.): Muzyka tan. — 18.30 STRASBURG: Koncert. Godz. 19.00 BUDAPEST: Koncert profesorów Konserwatorium. — 19.25 BRNO: Muzyka salowa. — 19.30 WIEDEN: Koncert symf. — ANGLJA (Reg. Progr.): Muzyka lekka. Godz. 20.00 LENINGRAD: Koncert. symfon. — SZTOKHOLM: Recital skrzypcowy. — 20.30 RYGA: Utwory Medjans pod dyr. kompozytora. — OSŁO: „Znane melodie operetki i w. — ANGLJA (Nat. Progr.): Melodie filmowe. — 20.35 RYGA: „Moc przeznaczenia”, opera Verdiego. — 20.45 FRANKFURT: Wesoła audycja. — KRÓLEWIEC: Muzyka lekka. — KOLONJA: Wesoła audycja. — BUDAPEST: Muzyka cygańska. — BERLIN: Koncert symf. — 20.55 BUKARESST. Koncert solistów. Godz. 21.00 ANGLJA (Nat. Progr.): Koncert symf. — SZTUTGART: Muzyka wieczorna. HAMBURG: Utwory Sindinga. 21.30 STRASBURG: Koncert. — 21.35 RYGA: Utwory Rimski-Korsakowa. — 21.30 MEDJOLAN: Muzyka kameralna. Godz. 22.00 SZTOKHOLM: Muzyka taneczna. — BUDAPEST: Koncert. — ANGLJA (Reg. Progr.): Muzyka lekka. — 22.30 KENIGSWUST: Nocna muzyka. — KOLONJA: Muzyka lekka. 22.50 MONACHJUM: „Taniec w nocy”. Godz. 23.00 LIPSK: Muzyka wiecz. — HAMBURG: Muzyka popoł. — KOPENHAGA: Muzyka tan. — KOENIGSWUST: „Prosimy do tańca”. — 23.15 PARIS P.T.T.: Muzyka kameralna. — 23.40 ANGLJA (Reg. Progr.): Muzyka taneczna. Godz. 24.00 SZTUTGART: Koncert nocny.

TAJEMNICA POWODZENIA „TABARINU”.

Ulubionem miejscem spotkań łódzkiej publiczności jest „Tabarin”, gdzie najmilej można spędzić czas.

Czem się tłumaczy rekordowe powodzenie tego lokalu?

Szeregiem zalet, jakich nie posiadają inne lokale rozrywkowe. „Tabarin” jest urządzone nawiąsk po europejsku, posiada dwie obszernie sale, dwa parkiety taneczne, dobrą orkiestrę, programy artystyczne zawsze daje doskonałe, a przyletem przedewszystkiem ceny są przystępne.

W obecnym programie udział bierze także szereg pierwszorzędnych sił artystycznych. — Atrakcją programu jest Varia Laska, znakomita śpiewaczka, która śpiewa piękne piosenki włoskie, hiszpańskie i cygańskie, przy własnym akompaniamencie gitar. Duet mularów Kent i Maxya popisuje się w taneczno-śpiewnym repertuarze, stojącym na wysokim poziomie, tancerka węgierska Sdzy D'Evry produkuje się w kilku udanych numerach, a program dopełniają występy dobrej i znanej solistki — Miry Mill. Do tańca przygrywa doborowa orkiestra Weinrota.

Dziś o godz. 5.15 po pol. fajt z pełnym programem artystycznym. — Kuchnia smaczna.

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 8 stycznia 1936 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Koniec sztucznej koniunktury w Niemczech

Wegetacja i oczekiwanie pomocy z zewnątrz zamiast szumnych haseł i zapowiedzi

W „Polsce Gospodarczej“, półoficjalnym organie min. przemysłu i handlu, ukazała się korespondencja z Berlina, omawiająca sytuację gospodarczą Rzeszy.

Korespondencja, bardzo źródłowo ujęta i oparta na szeregu danych cyfrowych, wskazuje na silne pogorszenie się w miesiącach jesiennych i zimowych stanu gospodarczego Niemiec.

Poza przemysłem górniczym i hutniczym, w przemyśle ciężkim i maszynowym panuje zupełny zastój. To samo dotyczy rynku samochodowego. Wobec braku zamówień i możliwości eksportowych wielkie fabryki jak „Opel“ i „Adler“, zmuszone są magazynować pod gołym niebem, niemając już miejsca w krytych halach. Stan ten spowodował dalsze zwolnienia z pracy. W przemyśle tekstylnym — zatrudnienie bardzo słabe, spowodowane brakiem surowca. Pełną parą pracują jedynie fabryki produkujące wyłącznie ze szmat. Ten sam objaw daje się zauważyć w przemyśle skórzanym, gdzie największe zatrudnienie wykazują zakłady, fabrykujące skóry z mielonych odpadków.

W parze z trudnościami w przemyśle idą trudności na rynku aprowizacyjnym, którego zaopatrzenie stale się pogarsza. Brak tłuszczów, zwłaszcza masła oraz mięsa, postępująca redukcja kontyngentów ubojowych — zmniejszona podaż środków spożywczych w szybkim tempie. Np. zaopatrzenie rynku w nierogaciznę wynosi obecnie 40 proc. wysokości zaopatrzenia w tym samym czasie w roku 1934. Sytuację pogarsza brak paszy, co również odbija się ujemnie na produkcji mleka, masła i zaopatrzeniu rynku mięsnego, stwarzając ponadto niebezpieczeństwo zmniejszenia się pogłowia.

Konsekwencją tego stanu rzeczy jest wzrost kosztów utrzymania, które podniosły się od września 1934 roku do września 1935 z 121.6 na 123.4 co znalazło odbicie w spadku obrotów handlowych i przesuwaniu się zapotrzebowania na gorsze gatunki.

Zmniejszenie się siły konsumpcyjnej ludności pogłębia wzrost bezrobocia. Od chwili osiągnięcia minimum sezonowego w sierpniu (1706 tys. bezrobotnych), bezrobocie stale wzrasta i na koniec listopada doszło do 1985 tys. Cyfra ta jest wynikiem nie tylko normalnego przyrostu liczby bezrobotnych po zakończeniu robót sezonowych lecz również koniunkturalnego wzrostu bezrobocia w przemyśle.

Jak wiadomo, na przestrzeni dwu lat ubiegłych, a zwłaszcza r. 1935, rząd Rzeszy czynił ogromne wysiłki w celu „nakręcenia koniunktury“. Według oceny niemieckiego urzędu statystycznego w roku 1935 udział państwa i inwestycji wynosił 70 proc., udział zaś przedsiębiorstw prywatnych — 30 proc., (w r. 1928 stosunek ten przedstawiał się, jak — 20:80). Pomimo to, jak widzimy, osiągnięte rezultaty w proporcji do włożonego wysiłku są nikłe. Obecnie zaś wszystko zdaje się przemawiać za tem, iż rządowa akcja nakręcania koniunktury — będzie poważnie ograniczona, inicjatywa państwa w tym kierunku musi się trzymać ściśle granic, jakie wytycza jej rynek kapitału — o ile nie chce wywołać inflacji — można zaś przyjąć za pewne — pisał „Polska Gospodarcza“ — że Niemcy granice te już osiągnęły. W przyszłości na cele ożywienia koniunktury czernąć będą mogły ora-

wie tylko, i to ostrożnie, z tych zasobów, które gromadzić się będą na rynku kapitału.

Można zatem przyjąć za pewne, że forsowne likwidowanie bezrobocia za pomocą zamówień rządowych jest już skończono. Ramy nakreślone programami dostarczenia pracy zostały wypełnione. O nowych programach niema już mowy. Pozostają tylko zamówienia wojskowe na cele dozbrojenia, ale i te w końcu się wyczerpią.

Dalsza, na szerszą skalę zakrojona akcja inwestycyjna byłaby możliwa jedynie w oparciu o jakąś nową podstawę, jak np. pożyczka zagraniczna, bądź w oparciu o kapitał prywatny. Ale wszystkie dotychczasowe zarządzenia rządowe w dziedzinie gospodarczej sparaliżowały i tak już słabą inicjatywę prywatną. Obecnie kapitał prywatny jest trwożliwy i nie chce pójść na rękę rządowi, któremu, pomimo wysiłków nie udało się w większym rozmiarze ani skłonić go do bezpośredniego udziału w akcji inwestycyjnej, ani wzbudzić w nim zaufania do lokat rządowych.

Tymczasem inwestycje dotychczasowe, przeważnie słabo i powoli się rentują, pochłonęły cały a może więcej, niż cały kapitał, którym można było dysponować. Pomimo to wzrost konsumpcji, z którym zawsze przyzwyczai-

liśmy się wiązać koniunkturę, w spodziewanych rozmiarach nie nastąpił. Przeciwnie już od roku następuje spadek poziomu życia warstw zarobkujących. Równoległe z tem już od roku zaprowadza rząd coraz to dalej idące oszczędności i nawołuje do wzmożenia eksportu. Ale i eksport nie ratuje sytuacji. Wprawdzie udało się zaktywizować bilans handlowy, jednak obrót zagraniczny Rzeszy, jako oparty przeważnie na umowach kompensacyjnych i clearingu, nie pozostawia Niemcom dostatecznej dyspozycji dewizami i ogranicza zdolność importową, co wyraża się w braku surowca.

W tych warunkach — konkluduje „Polska Gospodarcza“ — niema się co ludzi, by waluta niemiecka mogła utrzymać się przy obecnym parytecie. Uratować sytuację mogłaby jedynie deflacja głęboka i ostra, wyrzucająca miliony pracowników na bruk. No to rząd Hitlera pozwolić sobie nie może. Znacznie już słuszniej i rozsądniej jest uzbroić się w cierpliwość, łagodzić kandydy, ratować pozory i czekać na ratunek z zewnątrz, który przysięść może tylko w formie kredytów zagranicznych przy równoczesnej stabilizacji waluty na niższym poziomie. Rachunek za to czekanie będzie cała ludność zarobkująca w formie obniżenia standardu życiowego.

Za zniesieniem reglamentacji

importu wełny — opowiada się przemysł czesankowy

W niedzielnym numerze „Republiki“ podkreśliliśmy konsekwencje, jakie w postaci redukcji stanu zatrudnienia i czasu pracy spowodowało opóźnienie w wydaniu zezwoleń na przywóz wełny na okres styczeń-luty. Według danych przemysłu wełnianego kilka fabryk zmuszonych było wobec braku surowca zwolnić z pracy blisko półtora tysiąca robotników, względnie zredukować uruchomienie do 2-3 dni w tygodniu, zaś na najbliższe dni zapowiedziane są z tych samych względów dalsze zwolnienia, obejmujące co najmniej kilkuset robotników.

Jednakże perturbacje, wywołane opóźnieniami w wydawaniu zezwoleń przywozowych, według opinii zainteresowanych sfer gosp., są tylko fragmentem trudności, jakie powoduje dla przemysłu czesankowego sama zasada reglamentowania importu wełny. Stwierdzić trzeba, że poglądy kół przemysłowych na tę kwestię są wyjątkowo zgodne, w przeciwnieństwie np. do poglądów na sprawę ograniczeń w przywozie bawełny.

Normy kontyngentalnego importu wełny ustalone zostały na podstawie konsumpcji tego surowca w r. 1934, która była wyjątkowo mała. Z tego względu okazały się w stosunku do zapotrzebowania w r. 1935 wysoce niewystarczające. Dysproporcję tę charakteryzują cyfry według których sprzedaż przedczy czesankowej w r. ub. pokryta została kontyngentami tylko w 60 proc., reszta zaś posiadana przez fabryki zapasami. W poszczególnych przedsiębiorstwach rozpiętość między zapotrzebowaniem na surowiec a przwdziałami była jeszcze większa. Np. jedna z fabryk łódzkich w drugim półroczu ub. roku przerobiła wełny o 110 proc. więcej niż dostała kontyngentów, tutaj więc pokryły one jedynie 48 proc. istotnej konsumpcji, gdy 52 proc. pokrytych zostało zapasami.

Jednakże zapasy ulegają szybkiemu wyczerpaniu. W ciągu półrocznego istnienia ograniczeń przywozowych spadły one o 40 proc., w niektórych zakładach wyczerpując się całkowicie. W tych warunkach — według oceny zainteresowanych — sytuacja przemysłu czesankowego pogarsza się w szybkim tempie, grożąc już w niedalekiej przy-

szłości poważnymi konsekwencjami dla całej produkcji wełnianej.

Konsekwencje te zresztą częściowo dają się odczuć już obecnie. Niedobór przedczy powoduje pod wpływem działania normalnego prawa podaży — podwyżkę cen, którą pogłębia jeszcze niemożność wykorzystania — wskutek krótkich okresów kontyngentowych — najodpowiedniejszych okresów zakupu. Według obliczeń przemysłowców odebranie im możliwości wykorzystania „kontyngentury zakupów“ podraża surowiec o 5 do 7 proc.

Pozatem na cenę półfabrykatu wpływ wywierają również takie okoliczności, jak podwyższenie kosztów produkcji wskutek niewykorzystania całej zdolności przetwórczej aparatu technicznego, zahamowanie rywalizacji technicznej i t. p.

Konsekwencje reglamentowania importu wełny w postaci wyższych cen już się na rynku gotowych wyrobów ujawniły, wkrótce jednak, zdaniem zainteresowanego przemysłu, może się ujawnić i druga — poważniejsza jeszcze w skutkach konsekwencja, mianowicie brak przedczy dla potrzeb przemysłu tkackiego. Dotychczas przemysł ten nie odczuwał jeszcze, względnie odczuwał w małym tylko stopniu niedobór półfabrykatu ze względu na normalną rozpiętość czasu, dzielącego poszczególne fazy produkcji od przedczy do gotowej tkaniny. Poza tem pokrywały niedostatek nowej produkcji, wkrótce już jednak te czynniki przestaną działać, a wówczas przemysł tkacki stanąć może wobec konieczności poważnej redukcji uruchomienia i u siebie.

Domagając się zniesienia systemu kontyngentowania importu wełny, przemysł czesankowy przeczy jakoby reglamentacja miała wpływ na kształtowanie się naszego bilansu handlowego i hamowała odpływ dewiz zagranicę. Zdaniem tego przemysłu wywóz dewiz przez ograniczenia importowe nie tylko nie uległ zmniejszeniu lecz raczej się zwiększył.

Przedewszystkiem więc odpływając zagranicę kapitały, zwolnione z produkcji a niemożące znaleźć lokaty w surow-

O zaniechanie dochodzeń karnych za spóźniony wykup świadectw przemysłowych

Pisaliśmy niedawno o wielkich trudnościach finansowych przedsiębiorstw handlowych, które nie pozwoliły znacznemu odsetkowi kupiectwa wykupić w terminie świadectw przemysłowych na r. 1936. Podkreślaliśmy w związku z tem konieczność wydania przez min. skarbu okólnika, który anulowałby grzywny, nałożone za spóźniony wykup świadectw.

Jak się dowiadujemy, akcję w tym kierunku podjęła warszawska Izba Przemysłowo-Handlowa, która wystąpiła do min. skarbu z prośbą o wydanie okólnika, polecającego władzom skarbowym zaniechanie wdrożenia dochodzeń karnych w wypadkach, gdy świadectwo przemysłowe na r. 1936 zostało wykupione przez przedsiębiorstwo handlowe lub przemysłowe, w terminie do dnia 15 stycznia 1936.

Okólnik ten miałby specjalne znaczenie dla Łodzi, gdzie stosunek niewykupionych świadectw jest specjalnie duży.

Komitet wierzycieli sum zamrożonych w Rumunii

W Warszawie zawiązany został komitet wierzycieli sum, zamrożonych w Rumunii. W skład komitetu wchodzi przemysł: włókienniczy, gumowy, produkcji nasion szlachetnych oraz maszynowy. Komitet ten jest powołany dla obrony praw i interesów wierzycieli polskich, a członkami jego mogą być wszyscy wierzyciele, którzy zgłoszą swój akces. Komitet wyłoni egzekutywę, która pokieruje jego pracami. Siedziba komitetu mieści się w Warszawie przy ulicy Kredytowej Nr. 8, m. 4, tel. 651-52.

Rekordowy obieg banknotów w Anglii

Ogłoszone w dniu 27 bm. sprawozdanie Banku Anglii, wykazuje w związku z ruchem przedświątecznym rekordowo wysoki obieg banknotów. Wzrósł on w ciągu tygodnia o dalsze 5 milionów funt. i osiągnął nigdy dotąd nienotowaną wysokość 424.5 miljon. funt. Kwota ta jest o blisko 20 miljon. funtów wyższa niż przed rekordem. W związku ze wzrostem obiegu stosunek rezerwy do zobowiązań spadł w dalszym ciągu i wynosił 29.7 proc. Zapas złota pozostał niezmieniony w wysokości 200 miljon. funt.

GIELDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: dolary 5.31 — 5.30 pożyczka budowlana 41.50 — 41.00 dolarówka 53.00 — 52.50, pożyczka inwestycyjna 111.75 — 111.25, pożyczka stabilizacyjna 65.00 — 64.50 Banki Polskie 97.00 — 96.50. Tendencja utrzymana.

Giełda pieniężna.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja była niejednolita, przy obrotach zmniejszonych. Notowano: Amsterdam 360, Brusela 89.30, Berlin — 213.45, Kopenhaga 116.90 (+25), Londyn 26.17 (—1), Madryt 72.60, Nowy Jork 5.30.63, Nowy Jork — kabel 5.30.88, Oslo 131.85, Paryż 35.01, Praga 21.96, Zurych 172.50. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 127, szyling austriacki 98.25, korona czeska 19.20, frank francuski 34.97, frank szwajcarski 172.50, gulden gdański 99.25, liry włoskie 35.75, leje rumuńskie 2.67, pengő węgierskie 94.25, dinary jugosłowiańskie 11.15, lity litewskie 122.50, lewy bułgarskie — 5.30, lity litewskie 79, dolar got. 5.30.75, funty angielskie 26.17, palestyńskie 26.15, rubel złoty 4.76, dolar złoty 9.01, rubel srebrny 1.60, bilon 0.65. Bank Polski płać za banknoty dolarowe 5.29.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja była niejednolita, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 96.25 (—25), Węgiel 12.25 (—13) (+100), Norblin 34.50, Haberbusch 32.25 (—75). Drobne transakcje dokonane a nienotowane: Modrzejów 4.30 (—10), Ostrowieckie — 10 (+50), Starachowice 31.25 (—75).

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była utrzymana. Notowania kursów pozostały na poziomie mniej więcej dnia ostatniego. Większych obrotów dokonano 5 proc. konwersyjną, 7 proc. stabilizacyjną i 5 proc. Warszawy nowymi. Notowano: 4 proc. dolarowa 52.60 — 52.70 (+10), 5 proc. konwersyjna 64.50, 6 proc. dolarowa 80.25 — 80.50, 7 proc. stabilizacyjna 64.25 — 64.75 — 64.50 (—13), odcinki po 500 dolarów 64.75 — 65 — 64.88, 8 proc. obligacje budowlane B.G.K. I emisja 93, 4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 46.75 — 46.63 (+25), 5 proc. Warszawy nowe 54 — 54.25, 5 proc. Łodzi nowe 49.75, 6 proc. obligacje m. Warszawy VI emisja 62 (+100). Drobne transakcje dokonane a nienotowane: 3 proc. budowlana 41.50 (+50), 4 proc. inwestycyjna zwykła 111, 8 proc. dillonowska 95 — 95.25, 7 proc. śląska 72.38, 7 proc. warszawska 70.75 — 70.50, 3 proc. państwowa renta ziemiska odcinki po 1,000 złotych — 63.50 (—75), 6 proc. obligacje m. Warszawy VIII i IX emisja 59.50.

NOTOWANIA BAWELNY.

NEW YORK. Loco 12.15, styczeń 11.79, luty 11.59, marzec 11.39, kwiecień 11.26, maj 11.15, czerwiec 11.01, lipiec 10.89, sierpień 10.75, wrzesień 0.61, październik 10.47, listopad 10.46, grudzień 10.45.

NEW ORLEAN. Loco 11.82, styczeń 11.62, marzec 11.32, maj 11.08, lipiec 11.86, październik 10.39, grudzień 10.41.

BREMA. Loco 12.92, marzec 12.79, maj 12.68, lipiec 12.62, październik 12.32, styczeń 13.00.

ALEKSANDRIA. Sakelaris: styczeń 16.24, marzec 15.75, maj 15.43, lipiec 15.21, listopad 14.86. Ashmouni: luty 13.35, kwiecień 13.42, czerwiec 13.05, sierpień 12.72, październik 12.11.

LIVERPOOL. Loco 6.33, styczeń 6.14, luty 6.13, marzec 6.13, kwiecień 6.10, maj 6.08, czerwiec 6.05, lipiec 6.02, sierpień 5.96, wrzesień 5.90, październik 5.84, listopad 5.80, grudzień 5.80, styczeń 5.79, luty 5.78, marzec 5.76.

EGIPSKA. Loco 9.50, styczeń 9.08, marzec 8.74, maj 8.54, lipiec 8.43, październik 8.33, listopad 8.15, styczeń 8.15.

UPPER. Loco 7.464, styczeń 7.34, marzec 7.36, maj 7.35, lipiec 7.28, październik 6.99, listopad 6.81, styczeń 6.81.

Wielka afera handlowa

Udaremniona ucieczka Gingoldów zagranicę

Władze śledcze zlikwidowały wczoraj afery handlową, stanowiącą w sferach kupców konfekcją temat ożywionych komentarzy.

Aron Lajb Gingold prowadził przez dłuższy czas handel konfekcją przy ulicy Nowomiejskiej 22. Przed paru laty Gingold ogłosił upadłość i zawarł pozasądową ugodę z wierzycielami, płacąc jedynie nieznaczną część swych zobowiązań.

Ostatnio, nie mający już zaufania w kołach dostawców, Gingold wprowadził na rynek swego syna, Arona Majera, który wraz ze swą narzeczoną Esterą Goldstein w swym mieszkaniu przy ul. Mielczarskiego 8 znów otworzył skład gotowych ubrań. Tym razem Gingold ojciec nie figurował w nowym przedsiębiorstwie, jednak na mocy specjalnego aktu, był w istocie faktycznym właścicielem przedsiębiorstwa, prowadzonego przez młodą parę, podającą się zresztą za małżeństwo. Firma brzmiała „Tania Odzież” i rozwinęła ożywioną działalność, powierając wielu krawcom roboty i nabywając od przemysłowców znaczne zapasy materiałów. Gdy młodszy Gingold zdobył sobie powoli zaufanie — począł kryć swe zobowiązania weksłami, czekami, a nawet korzystał z otwar

tego rachunku.

W dniu 1 stycznia firma została przez noc zlikwidowana. Cały skład przeniesiono lub wywieziono z Łodzi, a zaniesione dostawy dowiedzieli się, że wszyscy trzej właściciele „Taniej Odzieży” szykują się do wyjazdu zagranicę. Okazało się również, że niektóre weksle, rzekomo „klientowskie”, wystawiane były przez nędzarzy i ludzi zupełnie nieodpowiedzialnych majątkowo.

W tych warunkach wierzyciele poszkodowani na kilkadziesiąt tysięcy złotych, zwrócili się do policji, która wszystkich troje osadziła w więzieniu.

Podobnej afery dopuścił się w Warszawie na szkodę licznych dostawców z Łodzi Józef Lipski, prowadzący przy ul. Nalewki 23 handel pończochami i trykotażami. Lipski dopuścił ostatecznie wszystkie swe zobowiązania do protestu. Poszukujący go wierzyciele początkowo dowiedzieli się, że kupiec jest w Zakopanem i że rychło wróci i sprawy swe ureguluje. Następnie jednak okazało się, że wyjechał do Palestyny, narażając dostawców na straty w wysokości około 70.000 zł.

Za bieżącym rozesłane zostały listy gończe.

Wśród emerytów zapanował niepokój

Do dnia dzisiejszego ZUS nie wypłacił renty

Bardzo poważne zaniepokojenie w kołach pracowników umysłowych wywołał fakt niewypłacenia dotąd zakład ubezpieczeń społecznych emerytur pracownikom za miesiąc styczeń.

Dotychczas emerytury wypłacane były punktualnie przez pocztę i zainteresowani otrzymywali je zawsze w dniach, 2-go, najpóźniej 3-go każdego

miesiąca. Wczoraj upłynął 7 stycznia — i jak sprawdziłszy, nikt z zainteresowanych emerytury nie otrzymał. Ponieważ jest to pierwszy tego rodzaju wypadek, wywołał on poważne zaniepokojenie, nie tylko wśród zainteresowanych, ale wśród ogółu pracowników umysłowych. Lansowano bowiem pogłoski jakoby w Z. U. S. zabrakło pieniędzy.

Oczywiście pogłoski te są zupełnie bezpodstawne. Stan materialny Z. U. S. nie pozwala nawet na tego rodzaju puszczanie. Niemniej jednak uważamy, że instytucja ta powinna była podać do wiadomości publicznej powody niewypłacenia punktualnie emerytur, a w każdym razie oznaczyć jakiś termin, a nie wywoływać tak wielkiego zdenerwowania, jakie wczoraj zaobserwowaliśmy. Sądzymy, że w ciągu dnia dzisiejszego sytuacja się wyjaśni. (j)

Kronika radiowa

CO ŁÓDŹ NADAJE W ŚRODĘ?

Z ciekawszych audycji, które nadaje Łódź w środę, 8 stycznia r. (poza transmisjami z innych rozgłośni Polskiego Radja) wymienić należy audycję muzyczną, która zostanie nadana w porze obiadowej o godzinie 13.30. Audycja ta pod tytułem „Kaprys i żart w melodii” nadana z płyt gramofonowych zaprezentuje radiostuchaczom szereg najcharakterystyczniejszych melodii. O godz. 18.30 usłyszymy felieton Antoniego Weissa p. t. „Z chmurnych dni Łodzi”. O godzinie 18.45 Rozgłosnia nadawać będzie utwory Mieczysława Karłowicza. Niektóre z tych utworów odśpiewa Aniela Szleńska. O godz. 23.05 Łódź nadawać będzie własną muzykę taneczną z płyt.

KONCERT SOLISTÓW I CHÓRY REWELLERSÓW.

W czwartek, dnia 9 stycznia r. o godzinie 13.00 rozgłosnia Łódźka daje koncert solistów z płyt gramofonowych. Usłyszymy Cortot, Kreislera, Szigettiego i innych.

O godzinie 16.15 natomiast usłyszymy chóry rewellersów, które odśpiewają szereg piosenek. Kolejno rozgłosnia nadawać będzie płyty nagrane przez Chór Dana, Eryana, Palla et Tabet, „Te 4”, Juranda, Die Karosz, Sänder, Siostry Burskie oraz popularny duet Johnston et Layton.

RECITAL FORTEPIANOWY ZE STUDJA ŁÓDZKIEGO.

Niedawno odbył się w Warszawie konkurs Chopinowski. Spośród wyeliminowanych do nadchodzącego konkursu międzynarodowego znalazła się Łódzianka p. Pola Szmuklerówna absolwentka Konserwatorium Łódzkiego. P. Szmuklerównę poznali już radiostuchacze z poprzednich recitali nadawanych ze studia Łódzkiego, obecnie znów będziemy mieli okazję posłuchać recitalu fortepianowego p. Szmuklerówny, który nadany zostanie w czwartek, 9 stycznia o godz. 18.45 ze studia Łódzkiego.

W programie utwory: Mozarta, Schumanna, Paderewskiego, Chopina.

ŁÓDZKIE MIGAWKI REGIONALNE NA CAŁĄ POLSKĘ.

W najbliższą niedzielę Rozgłosnia Łódźka Polskiego Radja nadaje na wszystkie stacje polskie „Łódzkie migawki regionalne”. Tym razem migawki te przygotował red. Stanisław Rachalewski, który specjalnie interesuje się regionalizmem łódzkim i wydał niedawno „Baśń legenda Łodzi”.

BAL BIAŁYCH ŁÓŻECZEK.

W sobotę, dnia 11-go stycznia b. r. odbędzie się w Filharmonii doroczna impreza: „Bal białych łóżeczek” na rzecz „Przytuliska dla sierot”, utrzymującego i wychowującego siedemdziesiąt sierot — dziewczynki.

Należy przypuszczać, że i tegoroczny bal, jak zresztą wszystkie imprezy „Przytuliska”, będzie miał duże powodzenie i zgromadzi elite towarzystwa tembardziej, że zarząd instytucji od szeregu tygodni przygotowuje różne atrakcje i niespodzianki.

W piątek i w sobotę, t. j. w przeddzień i w dniu zabawy bilety ulgowe nabywać można u „Plutos” (Piotrkowska 55).

Dźwiękowy Kino-Teatr

Przedwiośnie

ŻEROMSKIEGO Nr 74-76
tel. 129-88

Dziś i dni następnych!

Dźwiękowy Kino-Teatr

SZTUKA

KOPERNIKA 16. TELEFON 140-72

Dziś premiera!

RAKIETA

ul. Sienkiewicza 40.

Tel. 141-22

Chcąc umożliwić wszystkim obejrzenie największego arcydzieła doby obecnej od dziś **ceny zniżone** na wszystkie seanse

Wielka epopeja miłości i obowiązku na tle życia Marynarki Wojennej p. t.

„RAPSOJDJA BAŁTYKU”

W rolach głównych: Bogda Marja, Orwid Baśka, Brodzisz Adam, Cybulski Mieczysław.
Następny program: „UROJONY ŚWIAT” w rolach głównych: Claudette Colbert, Charles Boyer.
Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 gr., III m. 50 gr.
Kupony ulgowe w niedziele i święta nieważne.
Początek seansów o godz. 4-ej, w niedziele i święta o godz. 12-ej.

Film wielkich gwiazd wiedeńskich

Ostatnia Miłość

(DIE LETZTE LIEBE)

W rol. główn.: Hans Jaray, Albert Bassermann, Michiko Meini.—Piosenki Ryszard Tauber
Początek w dni powszednie o godz. 4-ej, w sob., niedz. i święta o godz. 12-ej.

Dziś premiera!

Poraz pierwszy w Łodzi

EPIZOD z Paulą Wessely

Mówiony i śpiewany PO POLSKU

Od 4—5.30 p.p. od 80 gr.
na seanse wieczorowe od 1 zł.

Jan Kiepura KINO
Kocham wszystkie kobiety „PALACE”

Zarząd
KAROLEWSKIEJ MANUFAKTURY
KAROL KRÖNING I S-ka, SPÓŁKA AKCYJNA,
 zawiadamia, że dnia 29 stycznia r. b. w lokalu
 Zarządu przy ul. 6-go Sierpnia Nr. 5 w Łodzi
 o godzinie 18-ej odbędzie się
 Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie
 Akcjonariuszów
 z następującym porządkiem dziennym:
 1) Reasumcja bilansów za lata 1932, 1933 i 1934
 2) Wnioski.
 Na zasadzie Art. 399 Prawa Akc. właściciele
 akcji zobowiązani są zgłosić swe prawa do
 głosu na tydzień przed zebraniem.

Doktor
HENRYKOWSKI
 Specjalista chorób wenerycznych,
 skórnych i seksualnych
ul. TRAUGUTTA 9
 front 1-sze piętro. Telefon 262-08.
 Przyjmuje od 8-11 i od 6-9 wiecz.
 niedz. i święta od 9-12.30.

Dr. ROJTER
 chor. skóry, włosów
 i weneryczne
NARUTOWICZA 24
 Tel. 262-61.
 przyjmuje od 8-11 i od 2.30 do 9 w.
 w niedz. od 9-4-ej.

Dr. JAN POLAK
 CHOROBY WEWNĘTRZNE
 i ALLERGICZNE.
 Gabinet Elektro- i światłolecznicy
ul. NAWROT 7
 Tel. 164-21.
 godz. przyjęć 5-7.

Dr. M. Eljasberg
Chirurg
powrócił

DR.
WIKTOR ŁUKOMSKI
 specjalista chorób uszu, nosa, gardła
 i krtani.
ŁÓDŹ, ZAWADZKA NR. 3,
 front, I piętro, tel. 190-42 — Przyjmuje
 od 3-6.

DOKTOR
W. ŁAGUNOWSKI
 Specjalista CHOROBY WEWNĘTRZ-
 NYCH, SEKSUALNYCH I SKÓRNYCH
 (Gabinet Roentgeno-światłolecznicy)
Piotrkowska 70 Tel. 181-83
 Przyjmuje: od 8.30 do 10.30 rano, od
 1-ej do 2.30 pp. i od 6 do 8.30 wiecz.
 W niedz. i święta od 10 r. do 1 pp.

Dr. Ludwik FALK
 Choroby skórne
 i weneryczne
Nawrot 7 tel. 128-07
 od 10-12 i 5-7-ej.

Dr. HELLER
 SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH, WENE-
 RYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH.
Traugutta 8, tel. 179-89
 przyjmuje od 8-11 i od 4-8,
 w niedziele i święta od 10-12 po poł.

DR. MED.
Al. Kopciowski
Gdańska 37
 tel. 232-55
 przyjmuje od 7-8-ej wiecz.

Matki!
 Zapisujcie
 swe
 niemowlęta
 do
„Kropli Mleka”

Prywatne Pogotowie Lekarskie
Telefon: 12-333
 Legionów 6
 (Zielona)

czynne bez przerwy całą dobę.
 Szybka pomoc lekarska we wszystkich specjalnościach

DR. MED.
M. RUNDSTEIN
AKUSZER-GINEKOLOG
Pomorska 7, tel. 127-84
 Przyjmuje od 8-10 r. i 4-8-ej.

DR. MED.
S. Kryńska
 CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
 (kobiety i dzieci) tel. 146-01
Stenkwicza 34
 przyjmuje od 11-1 i od 3-4 po poł.

DR. MED.
Niewiażski
 Specj. chor. wenerycznych, skórnych
 i seksualnych.
Andrzeja 5, tel. 159-40
 Przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9,
 w niedziele i święta 9-12.

Dr. MED.
WOŁKOWYSKI
 Specjalista chorób wenerycznych,
 moczopłciowych i skórnych.
CEGIELNIANA 11
 Telefon 238-02
 Przyjmuje od 8-12 i od 4-9 w nie-
 dziele i święta od 9-1.

LEKARZ - DENTYSTA
F. Kopciowska
 Przyjmuje od 9-3-ej
Gdańska 37, tel. 232-55
 od 4-7-ej w Lecznicy
Piotrkowska 294 tel. 122-89

Gabinet kosmetyki leczniczej
 i toaletowej
Z. SZWALBE
 dyplom Uniwersytecki
MONIUSZKI 1, tel. 127-99.
 Usuwanie wszelkich defektów cery.
 Usuwanie bezpowrotnie i bez śladów
 szpecących włosów.
 Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

AKWIZYTORZY
 ustosunkowani do sprzedaży artykułu
 pierwszej potrzeby **POSZUKIWAN!**
 Oferty sub „PEST” do dnia 11 bm.

**Wprowadzonego w drukarniach
 PRZEDSTAWICIELA**

do sprzedaży pneumatycznie przygotowanej
 według licencji szwajcarskiej MASY WALCO-
 WEJ (ewent. przelewu pneumatycznego wal-
 ków) poszukuje dobrze zaprowadzona fabryka
 warszawska.
 Oferty sub: „Szczegółowy” do Uniwersalnej
 Agencji Reklamowej w Warszawie, Marszał-
 kowska 142.

**ZARZĄD GMINY WYZNANIOWEJ
 ŻYDOWSKIEJ m. ŁÓDZI**
 podaje niniejszem do wiadomości, że
 budżet Gminy Żydowskiej na 1936 rok
 zostaje w myśl istniejących przepisów
 wyłożony do wglądu na przeciąg 8 dni,
 t. j. od dnia 8 stycznia do dnia 16 stycz-
 nia 1936 roku włącznie w kancelarii
 Gminy Żydowskiej przy ul. Pomorskiej
 Nr. 18 w godz. od 10-ej do 1-ej po poł.
 Łódź, dnia 7 stycznia 1936 roku.

PROSZKI
Kogutek
 ZASTOSOWANIE:
GRYPY, PRZEBIECZENIE
BOLE GŁOWY, ZĘBÓW itp.
 ŻĄDAJĄC ORYGINALNYCH PROSZKÓW W PAK. 1. KOGUTKIEM
 PATRZĄC JAKIE PROSZKI WAM DAJĄ
 DOŻYĆ SA JUŻ NAŚLADOWNICTWA
 ORYGINALNE PROSZKI „MISRENO-NERVOSIN” Z KOGUTKIEM
 SA TYLKO JEDNE
 (ZAMIEĆ Z WYKONANIE KOGUTKIEM)
 PROSZKI „MISRENO-NERVOSIN” SA TYLE W TABLETKACH

Do akt Nr. Km. 2344 1935 r.

OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
 dzi, Leon Wasowski, zamieszkały w
 Łodzi, przy ul. Narutowicza 10, na
 zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że
 w dniu 13 stycznia 1936 r. o godz. 11
 r. odbędzie się licytacja publiczna ru-
 chomości, należących do Inż. M.
 Abramsona w jego lokalu w Łodzi,
 przy ul. Narutowicza Nr. 12/16/35,
 składających się z 4 motorów, 3 ra-
 diodiodobników, 2 motorów elektrycz-
 nych, 15 żelazek do prasowania, 2
 motorów, 100, 4 krzesła, 2 foteli, lu-
 stra, kanapki, maszyny do pisania,
 kredensu, pomocnika, szafy, lampy,
 pianina, oszacowanych na łączną sumę
 3920 zł., które można oglądać w dniu
 licytacji w miejscu sprzedaży, w cza-
 sie wyżej oznaczonym.
 Łódź, dnia 28 grudnia 1935 r.
 Komornik: L. WASOWSKI.

Kupno i sprzedaż

SYPIALNIA jasna w b. dobrym stanie
 okazynie do sprzedania. Telefon —
 117-49, od 9-12, 2-6.

TANIA SPRZEDAŻ nowoczesnych me-
 bli za gotówkę i na dogodnych warun-
 kach, 6-go Sierpnia 2 w podwórzu.

DROBNE ogłoszenia w „Republice”
 są najlepszym i najtańszym środkiem
 zaktualizacji zainteresowanych stron.
 Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sub-
 lokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub
 poledynię pokój, 3) sprzedać nieru-
 chomość lub rzecz, 4) kupić coś ko-
 rywie okazynie, 5) dostać posadę, 6)
 wyszukać pracownika — niechaj po-
 da drobne ogłoszenie do „Republiki”

Lokale

Zł. 86 KWARTALNIE 1 pokój z kuch-
 nią z wygodami.

Zł. 140 KWARTALNIE 2 pokoje z ku-
 chnią.
 3-4-5-6-7 mieszkańca.

POKOJE umeblovane od zł. 20.—
 „ZENIT”, Piotrkowska 82, tel. 260-25.

POSZUKIWANY pokój z kuchnią w
 śródmieściu wprost od gospodarza.
 Pośrednicy wykluczeni. Oferty sub
 „W. S. 13”

KTÓRA z Matek Chrześcijańskich
 przyjmie na mieszkanie panienkę z do-
 brem wychowaniem na posadzie i za-
 stąpi jej sercem Matkę, którą niedaw-
 no straciła. Łaskawe oferty sub „Sie-
 rotenka”.

4-5 POKOJOWE mieszkanie 3 p.
 front, komfortowo wyremontowane z
 wszelkimi wygodami oraz 2 sklepy.
 6-go Sierpnia 30, od zaraz do wynaj-
 ęcia. 30.

DO Odstąpienia 1 lub 2 pokoje z o-
 sobnym wejściem nadające się na biuro
 lub skład. Wiadomość ul. Piotrkowska
 80 m. 21.

W NOWOCZESNYM domu — elegan-
 cy 2-okienne, świeżo wyremontowa-
 ny i umeblovany pokój, front, II-e
 piętro z wszelkimi wygodami i nie-
 krepującym wejściem. Dzwonić 136-48

2 POKOJE z kuchnią, świeżo wyre-
 montowane natychmiast do wynajęcia
 Narutowicza 41, lewa ofic. III p., —
 m. 10.

DO WYNAJĘCIA komfortowe 4-5 po-
 kojowe mieszkanie z wszelkimi wy-
 godami, w nowym domu. Al. Kościusz-
 ki Nr. 60.

POSZUKUJE się 2 pokoi z wygodami
 w śródmieściu. Zgłoszenia Wierbo-
 wa 10.

POKÓJ umeblovany do wynajęcia
 od zaraz, parter, wejście niekrepujące
 blisko parku Poniatowskiego, tram-
 waj Nr. 0, Nr. 6, Pralnia, Bandurskie-
 go Nr. 33.

POSZUKUJE od zaraz pokoju z kuch-
 nią ewent. dużego pokoju w śródmie-
 ściu od gospodarza. Dzwonić 237-16,
 godz. 10-16.

Posady

POTRZEBNA dobr. podręczna i ucze-
 nica do szycia sukien. Piotrkowska Nr.
 82, n. 30, pr. of. II wejście, II piętro.

POWAŻNA firma poszukuje samodzi-
 nego korespondenta (tke), władającego
 biegle językiem angielskim. Oferty
 sub „Useful”.

NAUCZYCIEL-ka języka angielskiego
 poszukiwany. Oferty sub „England”.

POSZUKIWANA inteligentna panna
 (izr.) do 4-0 letniej dziewczynki. —
 Oferty wraz z podaniem kwalifikacy-
 i referencji sub „R. Z.” do Admini-
 stracji „Republiki”.

NAUCZYCIELKA, wychowawczyni po-
 szukuje lekcji, półkondycji. Specjal-
 ność: matematyka (mieszkanie, obia-
 dy). Dzwonić 228-29.

INKASENT udziałowiec poszukiwany.
 Wkład 500-1000 złotych zostaje ubez-
 pieczony. Zgłosz. pod „L. W.” do
 Adm. Republiki.

POSZUKUJE nauczycielki wychowaw-
 czyni do starszej dziewczynki na cały
 dzień. Oferty z podaniem numeru tele-
 fonu pod „Energię”.

PLECIARKA jest potrzebna do kapelu-
 szy damskich. Milner, Łódź, Piotrkow-
 ska 28, tel. 141-72.

BUCHALTER-bilansista, podatkowiec
 prowadzi księgi w przemyśle i handlu
 wszystkich systemów i uproszczone
 pod gwarancją uznania. Wynagrodze-
 nie dostępne dla każdego interesu. —
 Wiadomość: Kon. od 2-4, Tel. 150-46.

BUCHALTER bilansista na stanowisku
 ma jeszcze kilka wolnych godzin. Za
 uznanie ksiąg gwarantuję kaucją. Opia-
 ta przystępna, Leon Krell, Piotrkow-
 ska 79, m. 40. Telefon nr. 145-64.

Rozmaite

ZAKŁAD fotograficzny „Fotorys” wł.
 L. Łaski, Al. Kościuszki 22 (Piotrkow-
 ska 79). Wykonuje zdjęcia przepisowe
 do Ubezpiecz. Społ., matrikul i p. oraz
 wywołania i kopjowania. Spec. amato-
 rskie. Ceny niskie.

MOTYL Kleinman, Andrzeja 25, zgubił
 kwit kaucyjny 32524 z dnia 15. II. —
 1926 r. na zł. 15, wyd. w Elekrowni.

UNIEWAŻNIAM zagubioną karteczkę
 wekslową z Banku Kupecko - Kre-
 dytowego Nr. 525984 na złotych 100,
 pl. 28. 12. 1935 r. M. D. Bielawski.

SZYJE WYKWINTNIE
BIELIZNĘ MĘSKĄ
 po cenach bardzo niskich.
 Przyjmuję również wszelkie
 reperacje

ul. 6-go Sierpnia 76
 m. 16, III p.

WYŚWIETLANIE
RYUNKOW technicznych
 rysunków budowlanych
 na papierach światłoczułych
 pozytywnych i negatywnych
 wykonujących
 zakład kłus reklamowych
 telefon 111-72

R. Borkenhogen 102 a

LEKARZ - DENTYSTA
B. NUSBAUMOWA
 przyjmuje od 10-1 i od 6-8 po poł.
Piotrkowska 51
 telef. 121-23

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 136-44; sekretariat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika”: 68-148.

PRENUMERATA
„REPUBLIKI”

w Łodzi zł. 4.—, za odnośnienie do domu
 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową
 w Polsce zł. 5.—, „Republika” i „Ex-
 press” w Łodzi z odnośnieniem do domu
 zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zareczynowe i zaślub-
 nowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej
 zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyj-
 nym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i ta-
 laryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane,
 o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu
 tygodnia od ukazania się pierwszego
 ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu
 się drugiego z rzędu ogłoszenia tej sa-
 mej treści co pierwsze. — Omyłki, które
 zasadniczo nie zmieniają treści ogłosze-
 nia nie upoważniają do żądania zwrotu
 zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.